

PODLASKI

www.podlaskimanager.pl

MANAGER

IPH

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

NUMER 184 / LISTOPAD 2017



JAN I ANIA ZADYKOWICZ

BUDUJĄ BIZNES Z POKOLENIA
NA POKOLENIE

STR. 4

SILNE FIRMY
BUDUJĄ
POTENCJAŁ REGIONU

STR. 6

DOROCZNY
KONCERT IZBY

STR. 10

PRZEDSIĘBIORCO

JESTEŚ W SPORZE GOSPODARCZYM?

Skorzystaj z usług
mediacji w Podlaskim
Centrum Arbitrażu
i Mediacji przy
Izbie Przemysłowo-
Handlowej
w Białymstoku

- ▶ profesjonalni mediatorzy
- ▶ niskie koszty
- ▶ minimum formalności
- ▶ ten sam skutek prawny
jak wyrok sądu



85 664 74 12 • 85 652 56 45



Spotkania, wizyty, uścisk dłoni ...

Za nami bardzo aktywny okres wypełniony licznymi uroczystościami i jubileuszami. Tradycyjnie już w miesiącu wrześniu organizowany jest Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. Wydarzenie to już po raz jedenasty zgromadziło w budynku Opery i Filharmonii Podlaskiej blisko tysiąc osób, przedsiębiorców ale także przedstawicieli innych środowisk, tworzących społeczność naszego regionu. Tak liczne grono przybyłych gości niezwykle cieszy i jest budujące. Świadczy o tym, że Izba jest instytucją rozpoznawalną, która przez te wszystkie lata działalności wypracowała swoją silną markę i pozycję w regionie. Celem organizacji koncertowych spotkań jest integracja pozwalająca na wykazanie wzajemnej zależności i potrzeby budowania spójnej przestrzeni, w której istnieją różne grupy. Biznes nie jest bezduszny, również ma swoje emocje i swoją wrażliwość. Mając to na uwadze od samego początku w ramach uroczystości koncertowych przyznajemy wyróżnienia dla osób i inicjatyw, które przysłużyły się do rozwoju i promocji naszego regionu, z których najwyczejajniej na świecie – jesteśmy dumni. Oprócz przedsiębiorców, wyróżnienia są przyznawane samorządowcom, artystom, sportowcom i działaczom, którzy często z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem zmieniają Podlasie. Również od pierwszej edycji koncertowych spotkań, Izba realizuje program wsparcia dla najbardziej potrzebujących. Ma to swój wyraz w fundowanych stypendiach dla uzdolnionej młodzieży. W bieżącym roku zakres pomocy został zwiększony o wsparcie finansowe dla organizacji charytatywnych, wspierających osoby będące w szczególnie trudnej sytuacji. Zdając sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim, naszym zamiarem jest wskazanie konieczności wykrzesania z siebie potrzeby pomagania. Przedsiębiorcy, przy całym wachlarzu różnych cech, mają swoją wrażliwość, na którą w trudnych chwilach można liczyć. Wracając do minionych wydarzeń warto również wspomnieć o współorganizowanej przez Izbę przyjazdowej wizycie studyjnej radców handlowych ambasad akredytowanych w Polsce oraz przedstawicieli izb gospodarczych z innych regionów naszego kraju. Wizyta pięćdziesięciosobowej delegacji, decydentów w sferze gospodarki, była świetną okazją do promocji potencjału naszego regionu. Funkcję taką pełnił również Wschodni Kongres Gospodarczy, organizowany już po raz czwarty. Wszystkie wymienione wydarzenia tworzą doskonałą platformę do dialogu o wzajemnych oczekiwaniach, potrzebach i możliwościach, a także kierunkach rozwoju. Mimo szeroko rozpowszechnianych możliwości komunikacji, różnych elektronicznych narzędzi które mają nam to usprawniać, w dalszym ciągu bazą do budowania trwałych relacji są spotkania, wizyty, żywy uścisk dłoni

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować dla Sejmiku Województwa Podlaskiego i Zarządu Województwa Podlaskiego na czele z Marszałkiem Jerzym Leszczyńskim za wsparcie finansowe budowy pasa startowego na lotnisku Białystok-Krywlany.



Witold Karczewski
Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej
w Białymstoku

W tym numerze

PODLASKI MANAGER

Jan i Anna Zadykowicz – Budują biznes z pokolenia na pokolenie 4-5

WSPARCIE DLA BIZESU

Silne firmy budują potencjał regionu - rozmowa z Wicemarszałkiem Maciejem Żywno 6

Jak dobrze wybrać wykonawcę 7

Fiński model edukacji 14-15

Konkurs Technotalent - IV edycja 18

Od pomysłu do realizacji - uprawa startupowego biznesu 19

Z ŻYCIA IZBY

Nauka i biznes na jednym wozie

- Wizyta Ministra Jarosława Gowina w IPH 8

Podlaskie pokazane z dobrej strony 9

Doroczny Koncert IPH w Białymstoku 10-11

Fotoreportaż z Koncertu IPH 12-13

WYDARZENIA W BIZNESIE

Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych - IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa 22

Białowieża - moje miejsce na ziemi 23

WYDAWCA:

Izba Przemysłowo - Handlowa
w Białymstoku
ul. Antoniukowska 7,
15-740 Białystok,
tel. 085 652 56 45,
biuro@iph.bialystok.pl

Nakład: 2000 sztuk
ISSN: 2449-8084
Miesięcznik bezpłatny.

Redaktor Naczelny
Mirosław Leśniewski

Izba Przemysłowo-Handlowa
w Białymstoku
jest członkiem
Krajowej Izby Gospodarczej



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA



Jan i Anna Zadykowiec

Budują biznes z pokolenia na pokolenie.

Rozmowa z Janem Zadykowiecem założycielem firmy JAZON oraz Anną Zadykowiec sukcesorką biznesu

Czym się zajmuje Spółka JAZON?

JZ: Firma JAZON produkuje i instaluje zrobotyzowane systemy obróbki oraz montażu. Dostarcza na rynek Polski zaawansowane obrabiarki CNC oraz wyposażenie technologiczne własnego projektu. Jest właścicielem i producentem wiodącej marki narzędzi i urządzeń brukarskich JAZON, mających szerokie zastosowanie w pracach drogowych.

Na początek sięgnijmy do historii, jakie były początki firmy JAZON? Co skłoniło pana do założenia firmy, dodajmy w czasach, kiedy warunki prowadzenia biznesu były zupełnie inne, można wręcz stwierdzić, że nie do wyobrażenia dla nowego pokolenia.

JZ: Jest to długa historia więc w skrócie. Jestem absolwentem Technikum Mechanicznego i Politechniki Białostockiej Wydziału Mechanicznego. W roku 1983 miałem 35 lat. Miałem już doświadczenie w pracy na różnych stanowiskach w zakładach przemysłu maszynowego w Białymstoku- ślusarz, operator obrabiarek, konstruktor, technolog, kierownik zakładu. Pracowałem również za granicą w firmie budującej maszyny automatyczne. Znajomość języka angielskiego zdecydowanie umożliwiła mi rozwój kariery i nawiązywanie kontaktów w branży, dzięki którym nabywałem jeszcze więcej doświadczeń. Uznałem, że czas rozpocząć samodzielny byt gospodarczy. Propaganda wówczas piętnowała tzw. "prywatną inicjatywę". Brakowało na rynku wszystkiego, a kraj potrzebował dewiz. Kupno nowych maszyn przez "prywaciarzy" było niemożliwe. Nadarzyła się okazja odkupienia od starszego kolegi rzemieślnika obrabiarek do metalu. W 1984 roku rozpocząłem produkcję części do maszyn poligraficznych dla firm w NRD (Niemiecka Republika Demokratyczna). Odkupione maszyny były mocno zużyte i wymagały pilnej „reanimacji”. Ich remonty i modernizacje stanowiły solidną podstawę naszej obecnej specjalizacji. Każda zaoszczędzona złotówka była inwestowana w firmę. Jest tak do dzisiaj. Córka Anna miała wówczas trzy lata a żona Leonarda, filolog języka polskiego, po godzinach nabywała doświadczenia na ślusarni. W 1986 roku założyliśmy z kolegami wykonującymi podobną produkcję, spółdzielnię rzemieślniczą żeby wzmocnić ofertę eksportową.

Dzisiaj Jazon to firma o ugruntowanej pozycji, konkretna, stabilna, działająca w branży maszynowej, metalowej. Może zabrzmieć to trochę stereotypowo, ale są to obszary, będące domeną mężczyzn. Czy przejmując firmę, nie boi się pani tej „twardej” branży?

AZ: Po 10 latach pracy w JAZONIE zdążyłam się już przyzwyczaić do zmaskulinizowanego środowiska. Zdecydowanie jednak przyznaję się, że każdy dzień w firmie jest wyzwaniem. Kłamałabym mówiąc, że nie ma różnic między kadrami męską a żeńską, oraz że koledzy z pracy nie próbowali mnie „ustawić” i podporządkować sobie. Podstawą jest zbudowanie zespołu zaufanych osób, dzięki którym możliwe jest osiąganie założonych celów biznesowych. Zdecydowanie jestem zwolenniczką interdyscyplinarności i taki model organizacji promuję.

Firma Jazon ma swoją wypracowaną ofertę, swoją markę, swój rynek. Wszystko poukładane. Czy przejmowanie sterów takiego gotowca jest komfortowym rozwiązaniem, czy wręcz przeciwnie, w zderzeniu pokoleniowym tworzy rozbieżne koncepcje? Jak wygląda u państwa trudny proces sukcesji?

JZ: Poukładane było wczoraj i jest jeszcze dzisiaj. Jutro musi być z założeniami inne, nowocześniejsze, bardziej efektywne. Dynamicznie zmieniające się warunki istnienia na rynku, wymagają ciągłej korekty sposobu funkcjonowania. Musimy ciągle wyprzedzać rzeczywistość żeby zachować konkurencyjność, podnoszenie własnych umiejętności stanowi kluczową część tego procesu. Przejmowanie gotowca przez następne pokolenie nigdy nie jest komfortowym rozwiązaniem. Wybór koncepcji jak to robić, zawsze będzie wyzwaniem.

AZ: Z perspektywy swoich 10 lat w firmie, nadal wiele jest przede mną. Ciągłe się jeszcze uczyć.

Dużo mówiliśmy o historii, o terażniejszości, ale o sile każdego podmiotu decyduje wizja jego przyszłości. Prowadzenie biznesu kiedyś nie było łatwe, nie jest łatwe również i teraz. Kiedyś problemem był surowiec, teraz problemem jest rynek zbytu. Jaki jest pomysł Jazonu na przyszłość, czy stawiacie na innowacje, nowe technologie, własne wykreowane produkty, na wysoko wykwalifikowaną kadrę, co będzie waszym wyróżnikiem?

JZ: Innowacyjne własne produkty wytwarzane w nowych technologiach. Niemożliwe bez wysoko kwalifikowanej kadry. Zapotrzebowanie w Europie na wysoki poziom umiejętności konkurencyjnego wytwarzania jest ciągle duże. Przez najbliższe lata chcemy to również wykorzystać.

AZ: Przemysł 4.0. Firma JAZON powstała w odpowiedzi na popyt zagranicznych firm na usługi produkcyjne w czasach, kiedy u nas praca ludzka była o wiele tańsza. Obecnie choć różnice nadal są między Polską a Europą Zachodnią, problemy zaczynają mieć wspólny mianownik: brak odpowiednich kwalifikacji na rynku pracy. Stawiając czoła temu jako kolejnemu wyzwaniu,



rozwinęliśmy naszą ofertę robotyzacji procesów produkcyjnych. Brak pracowników prędzej czy później skieruje nas w stronę robotów, które będą za nas pracowały, ale które my musimy kontrolować. Aby to robić efektywnie rozbudowujemy zespół inżynierów, który jest w stanie sprostać tym wyzwaniom. I tak zapętla się koło automatyzacji, przetwarzania i wymiany danych oraz technik wytwórczych, od których zaczęliśmy.

Biznes to wyzwania z którymi trzeba się mierzyć. Przedsiębiorcy ostatnio coraz wyraźniej odczuwają trudności w zatrudnianiu pracowników. Z drugiej strony, coraz wyraźniej odczuwalna jest tendencja budowania pozycji firmy poprzez kompetencje pracowników w niej zatrudnionych. Firma to nie maszyny i technologie ale ludzie je obsługujący. Czy Jazon ma silny zespół, jaką rolę w tym procesie odgrywa edukacja, doskonalenie, rozwój personalny?

JZ: Trudność w pozyskiwaniu pracowników o wymaganych kwalifikacjach i kompetencjach dotyczy nas również. Jesteśmy zdeterminowani, aby stworzyć w firmie warunki dające możliwości jak najlepszego podnoszenia kwalifikacji.

AZ: Dużą grupę pracowników firmy stanowią inżynierowie. Z moich obserwacji jest to grupa zawodowa, która musi się ciągle kształcić, niczym lekarze. Niemal wszystkie działania jakich się podejmujemy, wymagają doksztalcenia się, a my to umożliwiamy. Dodatkowo również wspieramy pojawiające się potrzeby naszych pracowników, tak aby poczuli u nas dobry klimat. Niezmiennie jednym z ważniejszych czynników rozwijających nas jak i naszych pracowników są podróże. Działając na terenie Polski oraz poza jej granicami, wyjazdy są nieodzowną częścią procesu doksztalcenia.

Nowa szkoła biznesu mówi, że nie wystarczy wyprodukować, trzeba umieć to również ładnie opakować i sprzedać. Jest pani absolwentką Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Podyplomowych studiów SGH Wzornictwo przemysłowe w zarządzaniu produktem. Zagadnienia designu nie są pani obce. Czy ta wiedza jest również przydatna w firmie Jazon. W waszej ofercie są maszyny technologiczne, nie jest to produkt masowy, czy w tej branży również można mówić o potrzebie dbałości o efekty wizualne, stylistyczne?

AZ: Zdecydowanie tak, chociaż w naszej Firmie najważniejsze są parametry i funkcjonalność maszyn i urządzeń. Harmonia ich konstrukcji wygląd finalny są ich dodatkowym atutem. Stąd mój wkład w proces projektowania polega przede wszystkim na koordynacji zadań pomiędzy działami, a to jest nie lada wyzwanie.



Chciałem jeszcze nawiązać do tematu, od którego zaczęliśmy, a mianowicie do sukcesji. Jazon to pana dzieło. Nie-wątpliwie intencją każdego twórcy jest aby jego dzieło dalej się rozwijało, przez kolejne pokolenia. Jaką mentorską radę, wynikającą z życiowych doświadczeń, chciałby pan przekazać następcom?

JZ: Cierpliwość, umiejętność wyciągania wniosków z błędnych decyzji i determinacja w dążeniu do celu. Otwartość na otoczenie w poszukiwaniu i dostrzeganiu inspiracji.

Pytaniem kończącym jest czas wolny. Jak to wygląda w rodzinnym biznesie. Czy przy świątecznych stole biznes dalej jest obecny? Jak wygląda odpoczynek, jakie są państwa ulubione zajęcia, formy spędzania wolnego czasu?

JZ: Staramy się oddzielać biznes od czasu poświęcanego rodzinie. Chociaż w rozkładzie dobowym, czas poświęcany sprawom Firmy i jej rozwoju dominuje. Moje hobby jest związane z muzyką-grą na instrumentach. W sezonie letnim dochodzi dodatkowo wędkarstwo.

AZ: Uwielbiam taniec, który jest moją pasją od najmłodszych lat. Jako 7 - latka zaczęłam swoją przygodę z baletem w Ognisku Baletowym przy Zespole Szkół Muzycznych im. Ignacego Paderewskiego w Białymstoku, a obecnie spełniam się tańcząc Hip Hop w zespole Kolor Pewex. Najważniejszą pasją jest jednak moja córka i wspólne spędzanie czasu, zapewniające ciągłą rozrywkę.

SILNE FIRMY

BUDUJĄ POTENCJAŁ REGIONU



Rozmowa z **Maciejem Żywno**,
Wicemarszałkiem Województwa Podlaskiego

Chcemy, by województwo podlaskie charakteryzował klimat przyjazny dla przedsiębiorców. Zarówno tych silnych, mocnych, jak i dopiero zaczynających – mówi Maciej Żywno, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego.

Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 nabiera tempa. Jakie wsparcie jest w nim przewidziane dla przedsiębiorców?

Chciałbym przede wszystkim podkreślić, że to bardzo ważna dla nas, dla Zarządu Województwa, grupa Beneficjentów. Rozwój przedsiębiorstw przekłada się bowiem na rozwój całego naszego regionu. Konkurencyjne firmy budując swój kapitał, zwiększając zyski, budują tym samym potencjał województwa podlaskiego. Ich dobra kondycja oznacza lepszą sytuację gospodarczą. W interesie całego województwa jest więc wzmocnienie pozycji podlaskich przedsiębiorstw i szeroka pomoc w zwiększaniu ich konkurencyjności, tworzeniu unikalnych produktów i technologii, które podbiją zewnętrzne rynki.

Dlatego tak silny nacisk położyliśmy na konkurencyjność gospodarki w Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020. Podczas przygotowywania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, a potem podczas negocjacji z Komisją Europejską, walczyliśmy o jak największe środki na przedsiębiorczość. I to się nam udało! Największe fundusze w programie, bo aż 1 mld zł przeznaczyliśmy właśnie na podniesienie konkurencyjności podlaskiej gospodarki (oś I). W poprzednim programie na lata 2007-2013 było to 664 mln zł.

Kto może skorzystać z tej tak dużej pomocy?

Program wspiera firmy działające na terenie województwa podlaskiego. Zarówno te, które mają silną, mocną pozycję na rynku, jak i te, które dopiero startują. Duża pomoc skierowana jest do przedsiębiorców, którzy zamierzają rozwijać sferę badawczo-rozwojową. Wyodrębnione zostało również bardzo ważne działanie, adresowane do przedsiębiorstw zlokalizowanych na terenach cennych przyrodniczo, gdzie z zasady prowadzenie działalności jest utrudnione. Kontynuujemy również, tak popularne w poprzedniej perspektywie, konkursy na wsparcie inwestycji.

To nie wszystko. Blisko 357 mln zł (oś II) kierujemy na rozwój przedsiębiorczości i aktywności zawodowej, m.in.: na samozatrudnienie, pomoc w powrocie do pracy po urloпах macierzyńskich czy wychowawczych oraz działania na rzecz podniesienia kwalifikacji pracowników w przedsiębiorstwach.

Pomoc czeka na przedsiębiorców również w innych osiach, m.in. osi V, która zakłada rozwój gospodarki niskoemisyjnej, w tym produkcję energii ze źródeł odnawialnych. Form wsparcia podlaskich firm jest w naszym programie regionalnym naprawdę wiele. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że silne firmy budują potencjał regionu.

Ile do tej pory konkursów było skierowanych właśnie do przedsiębiorców?

W ramach osi I ogłosiliśmy już siedem konkursów, które adresowaliśmy właśnie do przedsiębiorców. Były to dwa nabory z poddziałania 1.2.1 na rozwój działalności badawczo-rozwojowej

w firmach. Jeden został już rozstrzygnięty, w drugim czekamy na wnioski do 30 listopada. Za nami trzy konkursy z działania 1.3 na wspieranie inwestycji w przedsiębiorstwach, w tym jeden na eko-innowacje, dwa nabory z działania 1.5 na wspieranie przedsiębiorczości i zatrudnienia w gminach, których rozwój uwarunkowany jest siecią Natura 2000. Tyle było konkursów stricte dla przedsiębiorców – na inwestycje różnego rodzaju. Ale jak już podkreślałem, korzystają oni ze wsparcia również w innych osiach.

Kolejnym ważnym celem, jeśli chodzi o wzmocnienie przedsiębiorczości, jest zwiększanie liczby firm w naszym województwie. Służyły temu m.in. dwa konkursy z działania 2.3, ukierunkowanego na wspieranie powstawania i rozwoju podmiotów gospodarczych. W tym przypadku szukaliśmy operatorów, za pośrednictwem których pomoc trafi do przyszłych przedsiębiorców: poprzez szkolenia, doradztwo, dotacje inwestycyjne czy wsparcie pomostowe.

Zależy nam bowiem na rozwoju istniejących firm, ale również na powstawaniu nowych. Chcemy, by nasze województwo charakteryzował klimat przyjazny dla przedsiębiorców. Zarówno dla tych silnych, mocnych, jak i dopiero zaczynających. W przyszłym roku na pewno będziemy kontynuować wsparcie dla przedsiębiorców, m.in. na działalność badawczo-rozwojową, inwestycje w sektorze produkcyjnym czy wsparcie firm na terenach chronionych. Pod koniec listopada przedstawimy harmonogram naborów na przyszły rok. Teraz intensywnie nad nim pracujemy.

RPOWP 2014-2020 różni się znacznie od programu z poprzedniej perspektywy. Jest dwufunduszowy, zmieniły się nie tylko nazwy działań czy osi, ale zasady, procedury...

Wiemy o tym, dlatego chętnie pomagamy, tłumaczymy i podpowiadamy. Zachęcam do korzystania z porad naszych specjalistów z punktów informacyjnych funduszy europejskich. Wszelkie informacje dostępne są w jednym miejscu. Wystarczy zadzwonić, napisać e-mail lub przyjść.

W naszym województwie działają trzy takie punkty: Główny Punkt Informacyjny w Białymstoku i Lokalne Punkty Informacyjne: w Łomży i Suwałkach. Jeśli macie Państwo pomysł, specjaliści, którzy w nich dyżurują, odpowiedzą, z jakiego programu i na jakich zasadach można go zrealizować. Poradzą, czy projekt kwalifikuje się do wsparcia w ramach programu regionalnego, czy lepiej skorzystać z pomocy, jaką oferują programy krajowe lub te, zarządzane z poziomu Komisji Europejskiej. Możecie Państwo liczyć na szeroką i kompleksową informację.

Naszych specjalistów można spotkać nie tylko w tych trzech miastach. W ramach Mobilnych Punktów Informacyjnych odwiedzają również miasta i gminy w naszym regionie.

Przedsiębiorców serdecznie zapraszam również na szkolenia i spotkania informacyjne, które organizujemy na temat konkursów czy też procedur, z których należy korzystać w trakcie rozliczania projektu. To świetna okazja, by dowiedzieć się szczegółów na temat wsparcia unijnego.

Liczba podpisanych umów z przedsiębiorcami – 139

Ich wartość: 454,7 mln zł

Wartość dofinansowania: 235,5 mln zł

JAK DOBRZE WYBRAĆ

WYKONAWCĘ



Jeśli przedsiębiorca realizuje projekt, współfinansowany z Funduszy Europejskich, musi przestrzegać pewnych zasad, czyli wytycznych, aby uzyskać wsparcie.

Beneficjent nie może dowolnie dobrać wykonawców robót, jakie chce zlecić. Obowiązują go określone zasady, których nieprzestrzeganie grozi poważnymi konsekwencjami, na przykład korektą finansową (czyli zmniejszeniem dotacji).

Baza dla przedsiębiorców

A jakie są te zasady? Przede wszystkim trzeba oszacować wartość zamówienia. Wtedy będzie wiadomo, jak należy postępować.

Jeśli wartość nie przekracza 20 tys. zł netto, beneficjent musi po prostu pamiętać i dołożyć starań, aby wydawać pieniądze w sposób przejrzysty, racjonalny i efektywny. Od 20 tys. netto do 50 tys. zł netto – musi dokonać tzw. rozeznania rynku. Chodzi o to, aby usługa, dostawa lub robota budowlana została wykonana po cenie nie wyższej niż rynkowa. A jak to zrobić? Beneficjent może zamieścić zapytanie ofertowe na stronie internetowej lub wysłać je do co najmniej trzech wykonawców i porównać oferty. Aby wyłonić najkorzystniejszą, wystarczą też wydruki ze stron internetowych z cenami i opisami usług (jeżeli nikt nie odpowiedział na zapytanie zamieszczone na stronie lub wysłane do wykonawców).

Jeżeli jednak zamówienie przekracza 50 tys. zł netto, obowiązuje zasada konkurencyjności, czyli wybór najkorzystniejszej oferty z zachowaniem uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców. Pomoże w tym specjalny system informatyczny – Baza Konkurencyjności Funduszy Europejskich. To właśnie w niej trzeba zamieścić zapytania ofertowe. Taki obowiązek istnieje od 1 stycznia 2016 roku! I dotyczy wszystkich zamówień, których szacunkowa wartość przekracza 50 tys. zł. netto.

Każdy beneficjent, który podpisał umowę, może założyć w tym systemie konto i bezpłatnie dodawać ogłoszenie. Musi ono zawierać m.in. nazwę i dane zamawiającego, termin składania ofert, miejsce i sposób ich składania, opis przedmiotu zamówienia, kryteria oceny oferty czy listę dokumentów wymaganych od potencjalnego wykonawcy.

A jeżeli zamówienie przekracza 30 tys. euro netto? To zależy, kim jest beneficjent. Jeżeli to przedsiębiorca, nadal korzysta z Bazy.

Zasada konkurencyjności: to niełatwe

Tyle w skrócie. Teraz podpowiemy, jak unikać błędów przy zamówieniach, realizowanych zgodnie z zasadą konkurencyjności.

Zdarza się więc nieprawidłowe oszacowanie wartości zamówienia, np. polegające na niezsumowaniu wydatków tożsamych przedmiotowo (czyli o takim samym charakterze) lub niezsumowaniu ich w skali całego okresu realizacji projektu.

Z kolei przy ustalaniu kryteriów oceny ofert nie można wprowadzać kryterium odnoszącego się do właściwości wykonawcy (np. wskazując, że ma to być firma z Białegostoku lub zarządzana przez

osoby młode). Nie wolno też stawiać wykonawcom zbyt wygórowanych warunków udziału niż są potrzebne do wykonania danego zamówienia, w szczególności dotyczących warunków zdolności technicznej i zawodowej. Ale z drugiej strony, trzeba być precyzyjnym przy opisach tych warunków.

A jakie błędy najczęściej można popełnić opisując przedmiot zamówienia? Zamawiający może więc być zbyt „precyzyjny” w określaniu charakterystycznych parametrów oraz cech pożądaných urządzeń lub wyrobów, czym narusza zasadę równego traktowania oraz uczciwej konkurencji. Z drugiej strony, opis zamówienia nie może też być zbyt ogólny lub fragmentaryczny, ponieważ oferty, które wpłyną będą albo trudne do porównania, albo nie spełnią potrzeb zamawiającego. Kolejny błąd to brak wskazania kodów CPV (czyli kodów dostaw, robót budowlanych lub usług z systemu klasyfikacji zamówień publicznych) lub ich błędne zastosowanie.

Nie można też zawęźać konkurencyjności poprzez wygórowane wymogi bądź łączenie zamówień bez możliwości składania ofert częściowych.

Gdzie umieścić zapytanie ofertowe

W przypadku, gdy wnioskodawca rozpoczyna realizację projektu przed podpisaniem umowy o dofinansowanie, powinien zamieścić zapytanie ofertowe na stronie internetowej wskazanej przez instytucję ogłaszającą nabór wniosków o dofinansowanie projektu. Jeśli chodzi o projekty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego, do końca 2017 roku zapytania należy publikować na stronie przetargi.wrotapodlasia.pl. Ale od 1 stycznia 2018 roku czeka nas zmiana. Trzeba je będzie zamieszczać na stronie właściwej dla danego programu operacyjnego. Nie wolno też zmieniać treści zapytania bez upublicznienia tej zmiany.

Jeśli chodzi o wybór oferty, nie można wskazać takiej, w której wykonawca nie przedłożył dokumentów potwierdzających spełnienie wszystkich warunków lub też dokumenty, które dostarczył, nie potwierdziły spełnienia warunku.

Nie można też dokonywać istotnych zmian postanowień zawartej umowy w stosunku do treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru wykonawcy, np. poprzez wydłużenie terminu realizacji zamówienia.

To oczywiście tylko niektóre zagadnienia, na które trzeba zwrócić uwagę stosując zasadę konkurencyjności. Jeśli przedsiębiorca ma jakies wątpliwości lub pytania, warto skontaktować się instytucją zarządzającą danym programem. W przypadku RPOWP jest to Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Zapraszamy na rpo.wrotapodlasia.pl

NAUKA I BIZNES NA JEDNYM WOZIE

Wizyta Ministra Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Jarosława Gowina w Izbie
Przemysłowo-Handlowej
w Białymstoku



NAUKA IDZIE W PARZE Z BIZNESEM

Czasy w których nauka realizowała swoje cele, a biznes swoje, przechodzą do historii. Nadchodzi era współpracy biznesu z nauką. Te zapowiedzi, mimo że dla wielu wciąż wydają się być mrzonką, systematycznie są wdrażane w życie. Nie jest to proces, który da się wprowadzić jednym dekretem, jednak o konieczności daleko idących zmian w tym kierunku, mówi się coraz więcej. O utrzymaniu tego trendu przekonywał również Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin, który 16 października br. spotkał się z przedsiębiorcami zrzeszonymi w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. Minister przedstawił działania zmierzające do podniesienia polskiej nauki, co jest konieczne do zintensyfikowania stopnia innowacji do gospodarki. Zauważył również, iż wymienione dwa obszary jakim jest nauka i biznes, w nowoczesnym świecie, w którym jak nigdy wcześniej liczy się dynamiczny rozwój będący przejawem wdrażania nowych rozwiązań, są skazane na wzajemną współpracę. Aby ją ułatwić, konieczne jest stworzenie sprzyjających mechanizmów nad którymi pracuje ministerstwo.

NOWA JAKOŚĆ W POLSKIEJ NAUCE

W ocenie ministra, istotnym warunkiem zwiększenia przydatności nauki dla biznesu jest podniesienie poziomu kształcenia i badań naukowych. Służyć temu ma reforma szkolnictwa wyższego, której celem ma być kształcenie nastawione nie na ilość ale na jakość. Za przykład był przytaczany model skandynawski, który stanowi modelowe rozwiązanie. Sprowadza się on nie do koncentracji środków na liczbie studentów, ale na proporcji między liczbą pracowników naukowych, a liczbą studentów. W polskich uczelniach wskaźnik ten wynosił 40, miały również miejsce przypadki, gdzie na jednego pracownika naukowego przypadało nawet po 55 studentów, podczas gdy w Finlandii jest ich 12. W efekcie krajowe uczelnie motywowane były zwiększaniem naborów i następnie utrzymaniu studentów, co odbywało się kosztem jakości kształcenia. Pieniądże szły za studentem, co nierzadko prowadziło do sytuacji, w których student „rządził” na uczelni. Zapowiadane przez ministra zmiany spowodują zmniejszenie liczby studentów. Takie rozwiązanie zapewne nie ucieszy maturzystów, o indeks będzie znacznie trudniej, w zmian jest szansa na powrót etosu tytułu magistra czy inżyniera. Pracodawcy już od dawna

zwracali uwagę na fakt, iż rynek pracy nie potrzebuje tak dużej ilości osób z wyższym wykształceniem. Działa to wręcz na szkodę absolwentów, którzy mimo tytułów, z uwagi na niskie kwalifikacje nie znajdują zatrudnienia stosownie do posiadanego wykształcenia, nie godząc się jednocześnie ze względów ambicyjnych na inne oferty. Pan minister wskazał również na inne rozwiązania, które mają na celu zachęcanie przedsiębiorców do prowadzenia badań i wdrażania innowacji we własnych firmach. Mowa tutaj o możliwości zaliczania wydatków na badania i rozwój do kosztów zmniejszających obciążenia podatkowe. Budżet państwa szacuje, że rozwiązanie to zmniejszy wpływy z podatków o 1 mld zł. W rzeczywistości oznacza to, że pieniądze zostaną w portfelach innowacyjnych przedsiębiorstw. Innym rozwiązaniem dedykowanym głównie do mniejszych firm jest jednorazowa amortyzacja środków trwałych z limitem do 100 tys zł na zakup nowych maszyn i urządzeń.

PYTANIA DO MINISTRA

W ramach sesji pytań do ministra, przedsiębiorcy odnosili się do wielu problemów z którymi stykają się na co dzień w prowadzonej działalności. Zwracano uwagę na brak regulacji w procesie praw autorskich, niewydolny system szkoleń kierowców zawodowych, czy bardzo zawile procedury prawne związane z zaliczaniem wydatków na badania do odliczeń podatkowych. Nieprecyzyjne prawo, niejasne interpretacje po raz kolejny są wymieniane przez przedsiębiorców za jedną z głównych barier utrudniających rozwój. W odpowiedzi minister przyznał, że stanowi to duży problem. We własnym resorcie dąży do znacznego zmniejszenia przepisów. Jako modelowe rozwiązanie przytoczył zasadność dążenia do rozwiązania typu „one in, one out” zgodnie z którą wprowadzenie jednego nowego przepisu wymaga usunięcia innego, zbędnego, utrudniającego funkcjonowanie. Prawo to nie matematyka, jednak wdrożenie tej zasady zapewne znacząco poprawiłoby jakość stanowionego prawa. Jarosław Gowin jako Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zapewnił, że jest w stałym kontakcie z Ministrem Rozwoju, co pozwala na bieżące konsultowanie rozwiązań pod kątem pozytywnego wpływu na gospodarkę. Deklaracja ścisłej współpracy na tak wysokim poziomie jest budująca, mówiąc bowiem o współpracy nauki z biznesem, jej wzorcowym przykładem powinny wykazywać się właśnie sektory ministerialne.

PODLASKIE POKAZANE Z DOBREJ STRONY

KLUB RADCÓW HANDLOWYCH I PREZESI IZB GOSPODARCZYCH ZRZESZONYCH
W KRAJOWEJ IZBIE GOSPODARCZEJ Z WIZYTĄ W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM

Promocja to podstawa

Promocja jest siłą gospodarki. Wie o tym każdy przedsiębiorca. Umiejętność pokazania się stanowi podstawę sukcesu. Stwierdzenie to odnosi się nie tylko do gospodarki. Regiony również stawiają na promocję, próbując przekonywać do swoich walorów chociażby poprzez kampanie medialne, udział w wystawach, organizację kongresów itp. Województwo podlaskie od kilku lat w ramach działań promocyjnych organizuje przyjazdowe wizyty studyjne dla osób które aktywnie uczestniczą w tworzeniu relacji gospodarczych. Wypełnieniu tej idei poświęcała zorganizowana w dniach 26-29 września 2017 r. w województwie podlaskim trzecia już wizyta Klubu Radców Handlowych ambasad akredytowanych w Polsce oraz prezesów izb gospodarczych zrzeszonych w Krajowej Izbie Gospodarczej. Skład delegacji tworzyli dyplomaci i przedstawiciele zagranicznych misji, oraz przedstawiciele izb gospodarczych z niemalże wszystkich regionów Polski. Goście przybyli na zaproszenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Inicjatywa w sposób bezpośredni służyła promocji potencjału gospodarczego Podlasia, pozwalając na przełamanie stereotypów oraz przedstawieniu rzeczywistych walorów gospodarczych regionu.

Klub Radców Handlowych

Od maja 2014 r. przy Krajowej Izbie Gospodarczej działa Klub Radców Handlowych, który skupia radców handlowych ambasad akredytowanych w Polsce odpowiedzialnych za koordynowanie współpracy gospodarczej w wymiarze międzynarodowym. Celem jego powołania była zagraniczna promocja Polski i polskich przedsiębiorców. Wyjazdowe spotkania zagranicznych dyptomatów z przedstawicielami władz regionalnych i lokalnego biznesu to istotne przedsięwzięcie KIG – działania te skutkują nawiązaniem współpracy gospodarczej pomiędzy władzami regionu, rodzinnymi firmami, a przedstawicielami biznesu z krajów reprezentowanych przez członków Klubu. Największą aktywność w organizacji przejazdowych misji wykazuje województwo podlaskie, gdzie wizyty są organizowane cyklicznie już od 3 lat.

Krajowa Izba Gospodarcza

Krajowa Izba Gospodarcza jest największą niezależną organizacją biznesu w Polsce. Powstała w 1990 roku. Reprezentuje największą liczbę przedsiębiorców, łącząc ponad 150 organizacji biznesowych, w tym: 65 izb branżowych; 59 izb regionalnych; 18 izb bilateralnych; 14 pozostałych organizacji (stowarzyszenia, związki pracodawców, fundacje). Warto zauważyć, że izby gospodarcze istnieją niemalże w każdym kraju na świecie, dzięki czemu stanowią swoistą sieć, dzięki której możliwe jest koordynowanie współpracy w wymiarze międzynarodowym.

Wschodni Kongres Gospodarczy – Pokazówka Polski Wschodniej

Organizacja wizyty zbiegła się z terminem Wschodniego Kongresu Gospodarczego, co było zamierzeniem celowym. Uczestnicy mieli okazję gości w IV Wschodnim Kongresie Gospodarczym, który odbył się w dniach 27-28 września 2017 roku w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. Kongres zyskał miano ważnego wydarzenia, które promuje potencjał województw Polski Wschodniej. Liczne panele, seminaria, wystąpienia i dyskusje panelowe kluczyły wokół tematów przybliżających zagadnienia związane z rozwojem gospodarczym wschodnich ziem Polski. Podejmowana tematyka dotyczyła różnych kwestii, począwszy od inwestycji infrastrukturalnych, funduszy unijnych, rozwoju eksportu, bezpieczeństwa energetycznego, na przemyśle rolno-spożywczym, czy turystyce kończąc. Udział dyptomatów w jednej z najważniejszych konferencji gospodarczych w Polsce, w której uczestniczyło ponad tysiąc przedstawicieli biznesu, polityki, finansistów, ekspertów oraz naukowców, stanowił ważny czynnik promocji Polski Wschodniej, umożliwił im lepsze poznanie realiów, perspektyw i szans nawiązania współpracy. Niewątpliwie szeroki zakres wydarzeń pozwolił na zaprezentowanie uczestnikom delegacji walorów gospodarczych i potencjału rozwojowego regionów Polski Wschodniej.

Podlaski przemysł na żywo

Tradycja organizowanego programu pobytu uczestników misji są wizyty w podlaskich przedsiębiorstwach. Goście w ramach prezentacji walorów gospodarczych województwa podlaskiego zwiedzali lokalne firmy, stanowiące wizytówkę naszego regionu. Zorganizowane były wizyty w 3 firmach, to jest: RODEX Sp. z o.o. (producent stolarki okiennej), PROMOTECH Sp. z o.o. (producent specjalistycznych maszyn i komponentów metalowych), PUHP LECH Sp. o.o. (Spalarnia Śmieci w Białymstoku). Wizyty były okazją do zwiedzenia wizytowanych firm, poznania ich potencjału technologicznego i wytwórczego, prezentacji linii produkcyjnych. Stanowiły również okazję do dyskusji o kierunkach i możliwościach współpracy gospodarczej wyżej wymienionych firm z reprezentowanymi przez dyptomatów krajami a także innymi regionami naszego kraju. Żywe odniesienie pozwala na praktyczne zapoznanie uczestników z potencjałem podlaskich firm, wskazując na ich zawansowany poziom, nie ustępujący trendom światowym. W latach wcześniejszych organizowane były wizyty do czołowych podlaskich zakładów mleczarskich, producentów maszyn, mebli metalowych, domów czy jachtów. Podlaskie ma swoje specjalności, w których staje się niedoścignionym liderem. Warta zatem pokazać je światu.

Walory turystyczne Podlasia

Dla utrwalenia pozytywnego odbioru wizerunku regionu, organizatorzy wizyty dbają również o jego aspekt rekreacyjny. W tym roku Członkowie Klubu Radców Handlowych i reprezentanci izb gospodarczych w ramach prezentacji walorów turystycznych województwa podlaskiego mieli okazję poznania pięknych augustowskich jezior. Goście mieli okazję odbycia rejsu statkiem, mogąc podziwiać okolice, dziką przyrodę dorzecza Rospudy i unikalną inżynierię kanałów opartych na słuzach. Mimo, że wielu uczestników miało już okazję poznać urokliwe zakątki augustowszczyzny, w dalszym ciągu zrobiła na nich ogromne wrażenie, kusząc do kolejnych powrotów. Podlaska gościnność i tym razem okazała się jedyna w swoim rodzaju, niepodrabialnym produktem ekspertowym.

Podlaska gospodarka ma swoje atuty

Była to już trzecia wizyta studyjna na Podlasiu. Dla niektórych uczestników, a w szczególności dla dyptomatów była to pierwsza wizyta, inni odwiedzili nasz region po raz kolejny. W trakcie spotkań kulturalnych miały miejsce rozmowy z przedstawicielami regionalnego biznesu o konkretnej współpracy handlowej. Podczas czterodniowego pobytu uczestnicy mieli okazję na żywo poznać walory podlaskiej gospodarki. Zarówno udział w IV Wschodnim Kongresie Gospodarczym, który na stałe wpisną się w kalendarz wydarzeń gospodarczych Polski Wschodniej, jak i wizyty w podlaskich przedsiębiorstwach, kolejny raz pokazały, że podlaskie ma swoje atuty, które robią wrażenie i diametralnie zmieniają myślenie o naszym regionie. Podlaskie nowoczesne, dynamicznie się rozwijające, mające swoje specjalizacje, w których plasuje się na pozycji branżowych liderów – w opinii uczestników, właśnie w ten sposób zapamiętają nasz region. Wizyta Klubu Radców Handlowych zorganizowana na Podlasiu miała charakter pakietowy – radcowie handlowi oraz przedstawiciele ambasad akredytowanych w Polsce, a więc osoby do kompetencji których należy poszukiwanie podmiotów, posiadających zdolność do międzynarodowej kooperacji, miały okazję przekonać się, że nasz region ma ogromny potencjał i szereg przedsiębiorstw zaliczanych do liderów krajowej i europejskiej gospodarki.

Redakcja



DOROCZNY KONCERT IZBY

– ŚWIĘTO PODLASKIEGO BIZNESU

XI Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku

29 września 2017 r. w Operze i Filharmonii Podlaskiej – Europejskim Centrum Sztuki w Białymstoku odbył się XI Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

Doroczne koncerty Izba stały się wydarzeniem, które na trwałe wpisały się w kalendarz wydarzeń biznesowych. Organizowany tradycyjnie w wrześniu, już po raz XI, jest przykładem inicjatywy, która służy i integruje nie tylko środowisko biznesowe ale także reprezentantów władz, kultury, nauki, mediów, sportu jak również środowisk wymagających pomocy. Formuła koncertu stanowi swojego rodzaju święto biznesu, na które zapraszani są przedstawiciele różnych instytucji i organizacji. Biznes nie jest bowiem zjawiskiem oderwanym od społeczeństwa. Przeciwnie jest środkiem do tworzenia i podnoszenia standardów społecznej egzystencji.

Wręczenie odznaczeń

XI Doroczny Koncert Izby jest uroczystością o prestiżowym znaczeniu, stanowi zatem właściwą oprawę do nadawania odznaczeń. Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski wręczył Odznaczenia Prezydenta RP Złotym Medalem odznaczona została za Długoletnią Służbę Renata Werpachowska, wieloletni pracownik z PSS Społem Białystok. Podczas uroczystości Marszałek Województwa Podlaskiego, Jerzy Leszczyński wręczył **Odznaki Honorowe Województwa Podlaskiego**, które otrzymali: Henryki Owsiejew za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zaangażowania w rozwój miasta Suwałki i regionu podlaskiego; Bogdan Jan Kuligowski za wybitne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju potencjału budowlanego i rozwoju gospodarczego województwa podlaskiego; Jan Zadykiewicz za wybitne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju efektywności kształcenia kadr zawodowych w województwie podlaskim, Halina Zembrowska za wybitne osiągnięcia w dziedzinie tworzenia bazy uzdrowskiej promującej województwo podlaskie. Odznaka Honorowa Województwa Podlaskiego przyznana został również firmie LECH Garmażeria Staropolska Lech Zwołan za wybitne osiągnięcia w dziedzinie promowania smaków Podlasia. Do utytułowanych medalami dołączyli również przedstawiciele firm zrzeszonych w Izby z branży budowlanej, które wybitnie przyczyniły się do rozwoju regionu. Wyróżnionym firmom wręczono Medale 25-lecia Izby. Otrzymały je firmy: Anatex Sp. z o.o., Kombinat Budowlany Sp. z o.o., Fadbet S.A., Yuniversal Podlaski Sp. z o.o., Silikaty Białystok Sp. z o.o. Sp. K.

Przyznanie Statuetek Izby Przemysłowo-Handlowej

Tradycją dorocznych koncertów jest wręczenie Statuetek Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku, wyróżnień przyznawanych przez Radę Izby. Statuetki te przyznawane są osobom, inicjatywom oraz wydarzeniom, które budują pozytywny wizerunek Podlasia, odgrywając istotne znaczenie dla kultury, biznesu i promocji regionu. W tym roku przyznano 9 Statuetek, którymi uhonorowano:

- 1 **Macieja Formanowicza Prezesa Fabryki Mebli FORTE S.A.** za największą inwestycję w regionie-budowa nowego zakładu produkcji mebli w Suwałkach.
- 2 **Antoniego Stolarskiego Prezesa Zarządu SaMASZ Sp. z o.o.** za przedsięwzięcie inwestycyjne –budowa nowego zakładu produkcji maszyn rolniczych.
- 3 **PSS Społem w Białymstoku** za wkład w budowę stabilnej marki handlowej, dynamikę wzrostu gospodarczego i kultywowanie ruchu spółdzielczego w woj. podlaskim
- 4 **Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Spółka Jawna** za dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa i doskonalenie oferty z zakresu obsługi przedsięwzięć związanych z budową infrastruktury drogowej województwa podlaskiego.
- 5 **Teatr Lalki i Aktora w Łomży** za organizację Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Walizka, przedsięwzięcia kulturalnego o uznanej renomie w kraju i zagranicą.
- 6 **Klub Sportowy Jagiellonia Białystok** za sukcesy sportowe drużyny piłkarskiej Jagiellonia Białystok w sezonie 2016-2017.

- 7 **Wschodni Kongres Gospodarczy** - wydarzenie biznesowe promujące przedsiębiorczość i gospodarkę Polski Wschodniej
- 8 **Zbigniewa Bohdziewiczka Dyrektora PKO Bank Polski S.A.** za wieloletnie wspieranie Izby Przemysłowo - Handlowej w Białymstoku.
- 9 **Tadeusza Możejko, Dyrektora PKO Bank Polski S.A.** za wieloletnie wspieranie Izby Przemysłowo - Handlowej w Białymstoku.

Przywitanie nowych Członków IPH

Jak co roku, Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku był także okazją do powitania jej nowych Członków. W ciągu roku dołączyło do Izby 13 nowych firm: PUHP LECH Sp. z o.o.; EURONET Sp. J.; RODEX Sp. z o.o.; WHITE HILL Sp. z o.o. Sp. K.; Stadion Miejski Sp. z o.o., DO IT CREW Sp. z o. o.; Wodociągi Białostockie Sp. z o.o.; P.H.U. Ewa Łazarz; TIRSPED Sp. z o.o.; Elektromontaż Wschód Sp. z o.o.; KOMFORT Meble K.K. Zawistowscy Sp. J.; GOGLER Brzeziński Suszko Sp. J.; DEUTSCHE Bank Polska S.A.. Nowym członkiem zostały wręczone pamiątkowe certyfikaty przynależności do Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

Szlachetnej pomocy nigdy dość

Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku to nie tylko uroczystość związana z wręczeniem wyróżnień i nagród. To również pozytywne emocje związane z wrażliwością, którą również – wbrew pozorom – wykazują także przedsiębiorcy. Przejawiają się one w akcjach charytatywnych adresowanych do środowisk potrzebujących pomocy. Izba od początku swojego istnienia wspiera młodzież organizując kolonie, czy przyznając stypendia uzdolnionej młodzieży. W tym roku, po raz szósty, pomoc skierowana zostanie do Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Pomoc w formie stypendiów udzielana jest utalentowanym dzieciom, które mimo licznych trudności, wynikających z sytuacji materialnej ich rodzin, realizują swoje pasje, udzielając się na polu artystycznym. Stypendia te służą prawdziwemu wsparciu i promowaniu uzdolnionych, potrzebujących dzieci. W tym roku kolejną raz wolę zaangażowania w partnerską pomoc w sfinansowaniu stypendiów wspólnie z Izba Przemysłowo-Handlową w Białymstoku wyraziła firma doradczą CRIDO Taxand Sp. z o.o. W bieżącym roku akcja charytatywnego wsparcia została rozbudowana. IPH wspólnie z firmą PWC, postanowiły wesprzeć finansowo, wręczając symboliczne czeki z pomocą o wartości 10 tys zł każdy dla 4 organizacji, wykazujących szczególnie duże zaangażowanie w organizacji pomocy społecznej. Czeki wręczono dla: Fundacji Podlaskie Hospicjum Onkologiczne z siedzibą w Nowej Woli, które prowadzi Społeczne Hospicjum Domowe pw. Proroka Eliasza, Fundacji „Pomóż Im” na rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi, Caritas Archidiecezji Białostockiej; ELEOS – Prawosławnego Ośrodka Miłosierdzia Diecezji Białostocko-Gdańskiej.

Artystyczny wymiar koncertu

Formuła koncertu miała również swoją oprawę artystyczną. W bieżącym roku była ona podzielona na dwie części zawierająca aspekt regionalnego folkloru jak również trendów międzynarodowych. W pierwszej części wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Kurpie Zielone. Pieśni, przyspiewki, tańce, barwne stroje pozwoliły sięgnąć słuchaczom wspomnieniami do regionalnej tożsamości. W drugiej części w czasie naznaczone porównawczą muzyką niezrównanych bitelsów przeniósł słowacki zespół The Backwards, który swój dorobek artystyczny opiera właśnie na nagraniach słynnej brytyjskiej kapeli, która zapoczątkowała nowy trend w muzyce rozrywkowej. Doskonale znane dla wszystkich przeboje rozruszały i rozspiewały blisko 900 osób zebranych w Operze i Filharmonii Podlaskiej. Po występie artystycznym, goście w wyśmienitych nastrojach bawili się do późnych godzin nocnych w foyer Opery i Filharmonii Podlaskiej.



Fotoreportaż z uroczystości przedstawiono na str. 12 i 13

Redakcja

IPH

*Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku
składa serdeczne podziękowania wszystkim
sponsorom, partnerom i osobom zaangażowanym
w przygotowanie i realizację
uroczystości koncertowej.*

SPONSOR GENERALNY KONCERTU



SPONSOR STRATEGICZNY KONCERTU



PARTNER STRATEGICZNY KONCERTU



SPONSORZY GŁÓWNI KONCERTU



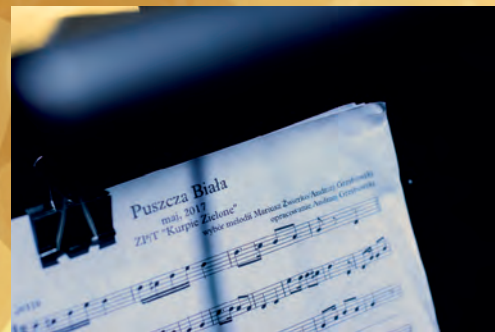
SPONSORZY WSPIERAJĄCY KONCERT



XI Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku



XI Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku



FIŃSKI MODEL EDUKACJI STAWIA NA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ, INNOWACYJNOŚĆ, GOSPODARKE.

Międzynarodowy program oceny efektywności edukacji PISA jest jednym z najbardziej znanych badań organizowanych na dużą skalę, w którym od 2000 roku bierze udział ponad 80 krajów. Badanie to kładzie nacisk na praktyczne wykorzystanie wiedzy, a nie jej wyłączną znajomość „na pamięć”. Dzięki temu badanie to wykorzystuje się do sprawdzenia, który system kształcenia najefektywniej przygotowuje uczniów do życia. Finlandia czterokrotnie zajmowała pierwsze miejsce w rankingu (w latach 2000, 2003, 2006 i 2009). W 2013 roku Finlandia wciąż miała tytuł najlepszego kraju w Europie. W 2015 roku Finlandię wyprzedziły Singapur, Tajwan, Japonia i Estonia. Wciąż jednak nawet najstabilniej radzące sobie szkoły fińskie osiągają wyniki równe międzynarodowej średniej w matematyce, naukach przyrodniczych oraz czytaniu i interpretacji.



O konferencji

Nad tak doskonałymi wynikami, a przed wszystkim nad ich trwałością nie można było przejść do porządku dziennego, szczególnie zdając sobie sprawę z tego, jaki wpływ na późniejszą przedsiębiorczość ma edukacja na każdym poziomie. Podkreślaliśmy to w trakcie ubiegłorocznej kampanii społecznej „Postawmy na młodych”. Dlatego wspólnie z partnerami: Fundacją Soclab – Laboratorium Badań i Działań Społecznych oraz Centrum Edukacji Nauczycieli zorganizowaliśmy w Białymstoku międzynarodową konferencję, by zapoznać się z tym modelem i spróbować wyłowić inspiracje, które dałoby się zaaplikować do naszych warunków. Prelegentami konferencji byli przed wszystkim fińscy praktycy pracujący w tamtejszym systemie na różnych jego poziomach, od „badacza” systemu do „wf-isty” w szkole podstawowej. Można więc śmiało powiedzieć, że dzielili się rzeczywistością, a nie teorią. W konferencji wzięło udział ponad 250 nauczycieli, dyrektorów szkół i szeroko rozumianych „edukatorów”, którzy w większości przyjechali ze wszystkich zakątków Polski (od Szczecina do Żywca) pokazując jak bardzo interesują ich dobre, efektywne praktyki innych systemów.

System – główne filary

Co sprawiło, że fiński system edukacji osiągnął tak duże sukcesy w rankingach PISA? Za podstawy tego sukcesu uznaje się:

- systemową politykę oświatową i jej ewolucyjny charakter,
- kształcenie nauczycieli w oparciu o wyniki badań naukowych,
- wspaniałych nauczycieli i autonomię szkół,
- jednolitość społeczeństwa oraz czynniki kulturowe.

Wszystkie te generalne czynniki opierają się jednak na codziennych działaniach i nieustannym dążeniu do podnoszenia poziomu kształcenia. Istotnym czynnikiem generalnym jest też fakt, że w Finlandii wciąż ceni się tradycyjną równość i sprawiedliwość. Równość w początkach kształtowania systemu postrzegana była jako taki sam dostęp do kształcenia dla wszystkich, później zaś i obecnie jako powszechny dostęp do dobrej nauki w szkole. Co więcej, wiara w zależność między edukacją a wychowaniem w społeczeństwie jest bardziej powszechna w Finlandii, niż gdziekolwiek indziej. Fiński system edukacji nie uznaje też rywalizacji za istotny czynnik podnoszący jakość i rozwijający system. Fiński system oparty jest na zaufaniu wzajemnym wszystkich jego „aktorów”. Dlatego tak wielki wpływ na kształt systemu mają też nauczyciele. To niebagatelne znaczenie zaufania (wywodzącego się z kultury i historii tego narodu) wymaga szczególnie podkreślenia. Ufają sobie tak uczniowie w relacji z nauczycielami, jak i nauczyciele w relacji z rodzicami. To pozwala na efektywne wykorzystywanie czasu na edukację. Przejawem takich relacji jest także możliwość, a nie obowiązek realizowania ministerialnych testów wiedzy. Służą one często jedynie wewnętrznym potrzebom sprawdzenia poziomu

kształcenia, nie zaś wyławianiu słabszych jednostek. Kolejny ważny element systemu wynikający z zaufania to autonomiczność, mają ją szkoły w sposobie organizacji pracy oraz w wydatkowaniu otrzymywanych środków finansowych. Uważa się, że dyrektorzy szkół najlepiej wiedzą jak optymalnie je wykorzystać (znowu zaufanie). Autonomiczność mają też nauczyciele w doborze metod realizacji podstaw programowych. System cały czas ewoluuje. Bazując na permanentnych badaniach metod nauczania oraz antycypacji kierunków rozwoju świata, a co za tym idzie nadchodzącego w przyszłości zapotrzebowania na umiejętności i kwalifikacje, odpowiednio do wyników tych badań dostosowuje się podstawy programowe i metodykę nauczania. Od ubiegłego roku wprowadzono np. większy nacisk na naukę digitalizacji w rozwiązywaniu problemów, nie zaś na umiejętność kaligraficznego pisania! W obszarze metodyki postawiono na „klasy bez ławek”, by jeszcze bardziej zwiększyć swobodę pracy umysłowej.

Nauczyciele

Praca nauczyciela to prestiż i wysoki status społeczny. Nauczyciel to druga najbardziej pożądana profesja w Finlandii, zaraz po lekarzu. Uczelnie pedagogiczne kształcą na najwyższym poziomie i są oblegane przez młodych ludzi – na jedno miejsce przypada tu minimum 8-9 kandydatów. Studia pedagogiczne podejmują głównie tylko ci młodzi ludzie, którzy otrzymują najwyższe oceny na egzaminie maturalnym. Na pedagogikę jest się trudniej dostać, niż na studia prawnicze, zaś magistrem pedagogiki zostać może tylko ten, kto jest empatyczny, ma odpowiednią postawę społeczną i zdolności komunikacyjne. Studia pedagogiczne to w dużej mierze nauczanie praktyczne, gdzie połowa zajęć to praca z uczniami. Zazwyczaj przy uniwersytecie funkcjonuje szkoła. Nauczyciel w Finlandii spędza w klasie średnio 4 godziny dziennie, ale musi przeznaczyć przynajmniej 2 godziny tygodniowo na doskonalenie swoich umiejętności i podnoszenie kwalifikacji. Wszelkie kursy doszkolające finansowane są przez państwo. Na ten cel przeznaczają się wielokrotnie większe środki niż na organizację egzaminów w szkołach. Tradycyjne formy kontroli pracy nauczycieli takie, jak szczegółowy program nauczania dla całego kraju, oficjalnie zatwierdzone materiały dydaktyczne, wizytacje kuratorów i inspektorów nie funkcjonują w fińskiej szkole od 20-tu lat. Nauczyciel po prostu jest odpowiedzialny wobec otoczenia (dyrekcji, rodziców, dzieci) i to samo dostaje w zamian. Jest partnerem np. rodziców, a nie ich przeciwnikiem. Najważniejsze jednak jest to, czego od nauczycieli się oczekuje, jaką mają rolę spełniać. Tak więc po pierwsze nauczyciele mają uczyć samodzielnego i praktycznego myślenia, czyli rozwiązywania problemów, ale z drugiej strony umiejętności pracy w zespole. Mają zachęcać uczniów do pogłębiania wiedzy, ale też nie za wszelką cenę. Od Finów można usłyszeć: „Możemy przygotować nasze dzieci do egzaminów lub do



życia. Wybieramy to drugie." I taka jest rola nauczycieli – uczenie rzeczy praktycznych i przydatnych, które w przyszłości pozwalają się rozwijać i jednocześnie być samodzielnym. Dla realizacji swojej misji nauczyciele są wyposażeni w najróżniejsze możliwości aktywizowania uczniów i nauczania ich w zróżnicowany sposób. Przeróżne, w tym nowoczesne narzędzia i pomoce naukowe, takie jak Chromebooki i tablety, możliwość realizowania wielokierunkowych projektów w urozmaiconym środowisku nauczania, pomagają nauczycielom realizować ich zadania bardziej z pozycji facylitatora wspierającego uczniów w nauce, nie zaś jako decydenta.

Nauka w szkole

Dziecko w fińskiej szkole naukę zaczyna w wieku 7 lat, a pierwszy etap podstawowy trwa 9 lat. I tu pierwsza niespodzianka – dopiero w wieku 16 lat zdaje swój pierwszy prawdziwy egzamin. Przez pierwsze 4 lata uczeń w ogóle nie jest testowany i oceniany, później zaś sprawdziany również mają charakter raczej wewnętrznej kontroli postępów niż ogólnokrajowego testu. Nauka opiera się więc o naturalne ludzkie zainteresowanie - poznawaniem, nie zaś o przymus i stres. Wiedzę różnymi metodami - się przyswajają, a nie wkuwa na pamięć. Bazując na logice i racjonalności nauka jest poszukiwaniem, a nie pamięciowym ładowaniem mózgu – ludzkiego „twardego dysku”. Nie każdy też musi się kierować w tę samą stronę. Jeśli ktoś ma mniejsze zdolności akademickie (poszukiwawcze), może być kierowany na te bardziej praktyczne. Wyznaje się zasadę, że nie wszyscy muszą projektować pojazdy kosmiczne, musi też być ktoś, kto będzie umiał kierować zwykłą koparką. Pierwszy okres to nie rywalizacja, ale przygotowanie dziecka do późniejszego uczenia się. Ten okres to także poszukiwania preferencji, upodobań, a czasami wręcz pasji dziecka. Jak wspomniano wcześniej edukacja jest finansowana przez państwo (nawet jeśli jest to jedna z nielicznych szkół prywatnych). Finansowane są posiłki, zajęcia pozaszkolne, w tym nawet kilkudniowe wycieczki, transport do i ze szkoły (jeśli jest zlokalizowana dalej niż 2km). Sfinansowany jest zakup książek, tzw. wyprawki szkolnej, ale także kalkulatorów, czy ostatnio tabletoów. W szkole unika się wszelkich podziałów. Nie ma więc klas sprofilowanych, dzięki czemu nie ma przedmiotów lepszych i gorszych, a dzieci uczą się wszechstronnie. Nie ma podziałów na zdolnych i słabych i bez względu na umiejętności wszyscy uczą się w tych samych grupach. Każdy niemal ma indywidualny plan zależny od umiejętności, do nich dopasowane są podręczniki, zadania, ćwiczenia itd. Jeśli ktoś potrzebuje specjalnej pomocy w nauce, udziela jej szkoła, a rolę korepetytorów bezpłatnie pełnią nauczyciele. Jak wspomniano, do nauki w całym okresie edukacji podchodzi się bardzo praktycznie, życiowo. Dlatego fińskie dzieci

wiedzą od małego co to jest kontrakt czy karta kredytowa. Wiedzą także ile wynosi podatek dochodowy lub podatek od nieruchomości. Umieją stworzyć prostą stronę internetową oraz policzyć cenę towaru uwzględniając upust. Ze szkoły fińskie dzieci wychodzą przygotowane do samodzielnego funkcjonowania w dynamicznie zmieniającym się świecie. Jeśli do tego dołożymy ciągłe nauczanie troski o zdrowie i o zdrowy tryb życia, to przyszłość społeczeństwa nie rysuje się źle.

Przełożenie na przedsiębiorczość, innowacyjność i gospodarkę

7 podstawowych filarów fińskiej edukacji przekłada się wprost lub pośrednio na późniejszą fińską przedsiębiorczość i innowacyjność. Indywidualność podejścia umożliwia wyszukiwanie talentów i specjalności, które już od wczesnych lat mogą być rozwijane tak, by później naturalnie mogły być wykorzystane jako podstawa do zakładania firm. Podejście praktyczne powoduje, że po okresie edukacji młodzi ludzie mają już podstawowe umiejętności do prowadzenia własnych małych przedsiębiorstw rozumiejąc podstawowe reguły rynkowej gry. Poziom nakładów państwowych oznaczający darmowość uczestnictwa w systemie umożliwia dostęp do najnowocześniejszych metod i narzędzi, dzięki czemu o fińskim społeczeństwie można powiedzieć, że jest informacyjne w pełnym tego słowa znaczeniu. Równość oznacza, że wszystkie szkoły są tak samo wyposażone i praktycznie nie różnią się poziomem nauczania. Dzięki czemu osiągnięty wysoki poziom efektywności systemu przenosi się na wysoki poziom przedsiębiorczości w rozkładzie na cały kraj nie tworząc kosztownych dysproporcji. Fińskie dzieci uczone są jak myśleć, analizować i zdobywać wiedzę samodzielnie. Konieczne jest nauczenie ich gdzie i jak wyszukać potrzebne informacje, a nie wkuć je na pamięć. To pozwala na samodzielność podejmowania decyzji niezbędną w prowadzeniu firmy. Dobrowolność nauki oznacza, że z jednej strony wyławia się perły innowacji o zacięciu poszukiwawczym, akademickim. Z drugiej prawdziwych rzemieślników, fachowców w swoim kierunku. I chyba najważniejsze – zaufanie! Cały system oparty jest o zaufanie. Cecha ta rozwijana w charakterach Finów od najmłodszych lat powoduje, że w późniejszych latach naukowcy rozumieją przedsiębiorców, urzędnicy są świadomi potrzeb i problemów przedsiębiorców, a sami przedsiębiorcy nie tracą energii na odrabianie strat po oszustwach i na zabezpieczanie się przed nimi. Dlatego w Finlandii milionowe kontrakty zawiera się na kilku stronach, nie zaś używając pół rzy papieru!

Opracował: Andrzej Parafiniuk,
Prezes Zarządu Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego,
Konsul Honorowy Republiki Finlandii





PSS **społem** Białystok



Piękny wiek!

Gala jubileuszowa
PSS Społem
w Białymstoku

To była wspaniała podróż po 120-letniej historii! 22 września odbyła się Wielka Gala PSS Społem Białystok. Taki jubileusz zdarza się tylko raz, stąd rozmach i wyjątkowe atrakcje.

Ponad 800 Gości z całej Polski bawiło się w Operze i Filharmonii Podlaskiej. Wydarzeniu towarzyszyła nietuzinkowa oprawa sceniczna, a także multimedialna. Wrażenie robiły specjalnie przygotowane na tę uroczystość filmy poświęcone histo-

rii, a także choreografia, opracowana przez jedną z czołowych grup tańca w Białymstoku.

Galę poprowadzili profesjonalni prowadzący, dziennikarze Polskiej Telewizji Białystok oraz Polskiego Radia Białystok - Magdalena Gołaszewska oraz

Grzegorz Pilat, którzy z wdziękiem zaprezentowali lidera spółdzielczości w Polsce.

Podniosłym momentem było wręczanie odznaczeń państwowych, nadanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, odznaczeń honorowych dla zasłużonych dla Województwa Podlaskiego, a także nagrodzenie zasłużonych pracowników i działaczy ruchu spółdzielczego.

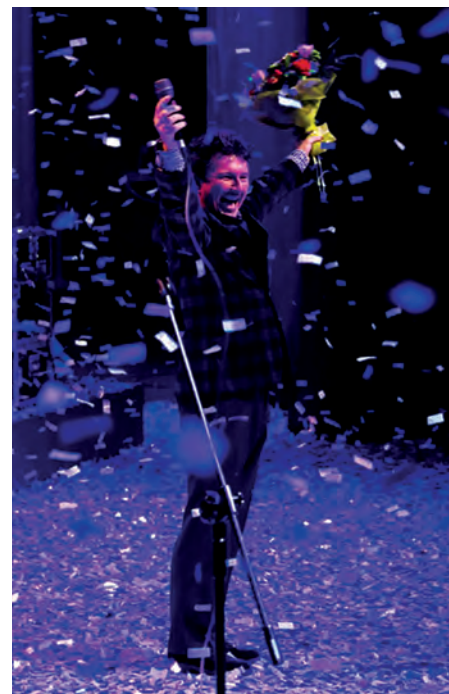
Poza pracownikami i kontrahentami Firmy, na uroczystość przybyli również m.in. Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Marszałek Województwa Jerzy Leszczyński, Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolański, wiceprezydenci: Adam Poliński i Rafał Rudnicki, Prezes Podlaskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Witold Karczewski, samorządowcy. Przedstawiciele władz gratulowali jubilatowi tak długiego stażu na rynku, ale przede wszystkim - ciągłego rozwoju i znakomitych wyników finansowych. PSS Spółem Białystok doceniono za wkład gospodarczy na rzecz całego regionu, promocję podlaskich wytwórców.

Zwieńczeniem części oficjalnej był koncert gwiazdy. Wraz z zespołem przed publicznością wystąpił charyzmatyczny Jacek Wójcicki. Jeden z największych głosów polskiej sceny muzycznej zaprezentował piękne szlagiery – te, które wszyscy znamy i kochamy. Artyści porwali publiczność, która już wkrótce bawiła się na parkiecie Opery.

Gospodarzowi wieczoru – Zarządowi PSS Spółem Białystok przypadł w udziale miły obowiązek odbierania gratulacji i życzeń. Catering dla niemal 900 zebranych na uroczystości gości przygotowała Centrum Astoria, a organizatorzy postarali się o liczne niespodzianki, jak np. retro zdjęcia wykonywane na tle kultowego Domu Handlowego Merkury.

Wydarzenie było częścią obchodów jubileuszowych, ale i formą budowania pozytywnego PR. Działaniami firmy zainteresowały się bowiem najważniejsze lokalne media. Galę poprzedziła konferencja prasowa z udziałem jej przedstawicieli. Podczas niej przybliżono plany PSS Spółem na przyszłość, zarówno jeśli chodzi o rozwój sieci, jak i urodzinowe akcje i eventy promocyjne. Efektem spotkania były liczne relacje i materiały, publikowane w najważniejszych tytułach prasowych i internetowych.

W imieniu Zarządu PSS Spółem dziękujemy wszystkim Gościom za przybycie i wspólną podróż do korzeni białostockiej PSS Spółem. Mamy nadzieję, że przebiegła ona w niezwykle komfortowych warunkach.





KONKURS TECHNOTALENT 2017

KTO WYGRA KONKURS TECHNOTALENT 2017

IV edycja Konkursu Technotalent

Najlepsi z najlepszych techno-utalentowanych

Marcin Joka, Petros Pysillos, Jan Godlewski, Piotr Dzwiniel, Kamil Stysiak, Marcin Żukowski, Paweł Grześ, Piotr Wasilewski, Piotr Tomaszuk, ... - to tylko kilka osób spośród kilkudziesięciu laureatów dotychczasowych trzech edycji największego w północno-wschodniej Polsce konkursu dla innowacyjnych i otwartych na nowe technologie młodych ludzi. To osoby, które zdecydowały się na wyjątkowo trudną i wymagającą rywalizację w Konkursie Technotalent i tę rywalizację wygrały. Zdobyły wysokie nagrody, ale też i doświadczenie potrzebne do doskonalenia swoich pasji i zainteresowań. Obecnie z powodzeniem rozwijają swoje projekty a niejednokrotnie z powodzeniem je komercjalizują. Stają się ambasadorami regionu, wzorcem do naśladowania, „ikoną stylu” dla uczniów, studentów i pracowników nauki. Wszystko to, co dzieje się wokół laureatów Konkursu Technotalent można uznać za rozwiązanie modelowe, które stanowi część procesu budowania w północno-wschodniej Polsce kultury innowacji. Kultury współpracy między najbardziej zdolnymi młodymi ludźmi a sferą nauki i biznesu. Kultury dialogu przedsiębiorców z młodymi ludźmi i tworzenia warunków do jak najlepszego zagospodarowania ich potencjału.

Konkurs Technotalent 2017

W połowie września rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń do udziału w Konkursie Technotalent 2017. Organizatorem czwartej już edycji tego przedsięwzięcia jest Fundacja Technotalenty przy współpracy Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku oraz PKO Banku Polskiego. Po raz kolejny jest realizowany we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej. Głównym celem konkursu jest identyfikacja oraz wsparcie osób i zespołów z regionu północno-wschodniej Polski, które tworzą innowacyjne rozwiązania technologiczne. Do udziału w konkursie Fundacja Technotalenty zaprosiła uczniów, studentów, doktorantów, pracowników uczelni i firm w wieku od 18 do 35 lat.

Kategorie i fundatorzy

Tegoroczne kategorie konkursowe to: **Technika** – fundator nagrody: Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku, **Wyzwanie Społeczne** – fundator nagrody PKO Bank Polski, **Biznes** – fundator nagrody: Narodowy Bank Polski, **Inspiracje 2017** – fundator nagrody: firma Unicell Poland. Nowością w tegorocznym konkursie jest współpraca z 3 największymi uczelniami wyższymi Białymstoku: Uniwersytetem w Białymstoku, Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku i Politechniką Białostocką, które ustanowiły własne kategorie horyzontalne: **Technotalent Politechniki Białostockiej 2017**, **Technotalent Uniwersytetu w Białymstoku 2017**, **Technotalent Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku 2017**. Należy podkreślić, że uczelnie w coraz większym stopniu dostrzegają potrzebę wsparcia projektów naukowych i studenckich, które posiadają w sobie potencjał komercjalizacyjny. Podobnie jak w poprzednich edycjach przewidziane są również nagrody za najlepszy projekt uczniowski oraz dla opiekuna zwycięskiego projektu uczniowskiego.

Pomysły poddane surowej ocenie ekspertów i praktyków

Pięćdziesięciu ekspertów, w tym prezesi i menedżerowie firm z regionu, wybitni naukowcy, specjaliści z firm wspierających konkurs oraz laureaci poprzednich edycji konkursu oceniło 255 projektów, które przygotowało 233 uczestników. Każda z siedmiu kapituł konkursowych wyłoni w pierwszym etapie po pięciu finalistów w każdej kategorii konkursowej. W drugim etapie finaliści będą prezentować swoje projekty przed kapitułą i publicznością.

Nagrody i przywileje

W czwartej edycji Konkursu Technotalent do wygrania są nagrody finansowe, których łączna wartość wynosi 45 tys. zł i oraz nagrody specjalne. Wyjątkową cechą przedsięwzięcia jest fakt, że każdy uczestnik konkursu miał szansę na udział w specjalnym programie wsparcia uzdolnionych osób z regionu północno-wschodniej Polski realizowanym przez Fundację Technotalenty oraz firmy partnerskie. Finały Konkursu Technotalent 2017 odbędą się w dniach 21 i 22 listopada 2017 w Kampusie Uniwersytetu w Białymstoku a Gala Finałowa konkursu zaplanowana jest na 1 grudnia 2017 roku w Operze i Filharmonii Podlaskiej – Europejskim Centrum Sztuki.

KATEGORIE KONKURSOWE:

Technika – Pomysł lub projekt nowego wynalazku/produktu/usługi, które są nowym rozwiązaniem technicznym związanym z wykorzystaniem nowoczesnej technologii.

Biznes – Projekt lub pomysł o wysokim potencjale komercjalizacji, w którym wykorzystywana jest nowoczesna technologia.

Wyzwanie Społeczne – Idea, koncepcja pracy, rozwiązanie związane z nowoczesną technologią, które w perspektywie będzie wpływać pozytywnie na zachowania społeczne, gospodarcze, edukacyjne, proekologiczne, kulturowe i inne.

Technotalent Politechniki Białostockiej 2017 – Projekt badawczy realizowany w środowisku uczelni. Konkurs skierowany jest do studentów, absolwentów, doktorantów Politechniki Białostockiej oraz do jej pracowników.

Technotalent Uniwersytetu w Białymstoku 2017 – Projekt badawczy realizowany w środowisku uczelni. Kategoria skierowana do studentów, absolwentów, doktorantów i pracowników Uniwersytetu w Białymstoku.

Technotalent Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku 2017 – Projekt badawczy realizowany w środowisku uczelni. Kategoria skierowana do studentów, absolwentów, doktorantów i pracowników Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

Inspiracje 2017 – Odkrywcze i inspirujące rozwiązania z pogranicza designu, architektury, sztuki i techniki.

WAŻNE DATY:

04.11. 2017 r.

Ogłoszenie Listy Finalistów Konkursu Technotalent 2017

06.11. 2017 r. – 17.11.2017 r.
Szkolenia dla Finalistów

21.11.2017 r.

Pierwszy dzień finałów – Kampus Uniwersytetu w Białymstoku

Finał w kategoriach:

- Technotalent Politechniki Białostockiej 2017
- Technotalent Uniwersytetu w Białymstoku 2017
- Technotalent Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku 2017
- Inspiracje 2017

22.11.2017 r.

Drugi dzień finałów – Kampus Uniwersytetu w Białymstoku

Finał w kategoriach: Technika, Wyzwania Społeczne, Biznes

01.12. 2017 r.

Gala Finałowa Konkursu Technotalent 2017

Opera i Filharmonia Podlaska – Europejskie Centrum Sztuki

Adam Walicki
Wiceprezes Fundacji Technotalenty



OD POMYSŁU DO REALIZACJI

- UPRAWA STARTUPOWEGO BIZNESU



Wszystko co dobre, szybko się kończy. Tak jak projekt „Platformy startowe dla nowych pomysłów Hub of Talents”, dedykowany startupom z makroregionu północno-wschodniej Polski. Koniec projektu jest dopiero początkiem dalszej walki o swoją pozycję w innowacyjnym biznesie. 30 spółek, które otrzymały duże dofinansowanie, dopiero teraz będzie mogło pokazać, na co je stać naprawdę. Sieć estetycznych i inteligentnych skrytek paczkowych, aplikacja dla fanów rajdów samochodowych, wielofunkcyjna łódź rekreacyjna z napędem elektrycznym czy geolokalizacyjna gra mobilna w świecie mitologii słowiańskiej – to tylko cztery z trzydziestu projektów, jakie w efekcie projektu „Hub of Talents”, otrzymały konkretne pieniądze na rozwój. Dzięki temu na samych pomysłach się nie skończyło, a innowatorzy mogą swoje idee wcielać w życie. Pełną listę dofinansowanych projektów można znaleźć na stronie Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego, który był liderem projektu „Hub of Talents”. Łącznie realizowało go sześć technoparków z województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

CIĘŻKA PRACA SIĘ OPLACA

Minał ponad rok od czasu, gdy przed komisją oceniającą pomysły stanęli pierwsi chętni do udziału w programie. Ubiegali się o możliwość uczestnictwa w procesie kilkumiesięcznej inkubacji, która miała na celu przygotować innowatorów do wejścia na rynek i zdobycia bezwrotnego dofinansowania w konkursie w ramach kolejnego poddziałania 1.1.2 POPW „Rozwój startupów w Polsce Wschodniej”. Zastrzyk finansowy wynosił nawet 800 tys. zł! Warto było więc walczyć i przekonać do siebie komisyjne gremium. Spośród 650 zgłoszeń, do inkubacji w ramach „Hub of Talents” dostało się 70 spółek. Rozwijały one swoje projekty pod okiem doświadczonych opiekunów i mentorów. Niektórzy musieli zmodyfikować swoje początkowe założenia, inni iść pewniej w obranym przez siebie kierunku. Była to więc także nauka wiary w siebie i swoje możliwości. Dziś zapewne wszyscy uczestnicy przecierają oczy ze zdumienia, że to już koniec. W tym intensywnym czasie ich kalendarze wypełnione były po brzegi spotkaniami, szkoleniami, pisaniem biznesplanów, wytyczaniem strategii, nawiązywaniem kontaktów. Dziś znamy szczęśliwych 30 startupów z Hub of Talents, zdobywców funduszy, o które aplikowali.

WIĘCEJ WIARY W POLSKIE STARTUPY

Z niesprawiedliwych opinii na temat startupów w Polsce można wyciągnąć błędny wniosek, że w naszym kraju ta strefa biznesu kuleje.

- Hub of Talents jest dowodem, jak bardzo płodne umysły mamy wokół siebie i jak wielka jest przestrzeń do zagospodarowania. Potrzeba tylko stworzenia żyznego gruntu, by z takich „nasion” wyhodować silną roślinę. Program miał na celu uкорzenie tych załączków biznesu, wzmocnienie ich możliwości. Po przejściu etapu takiego „dojrzewania”, grono innowatorów startuje dziś z zupełnie innego pułapu. Właściwie to już nie start, a dalszy etap wzrastania. – stwierdza Anna Daszuta-Zalewska, Dyrektor Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego.

- Jako animator platformy „Hub of Talents” jesteśmy dumni z naszych startupów i z tego w jaki sposób udało im się rozwinąć, przy naszej pomocy. Z pomysłów naszkicowanych na kartce zrodziły się firmy posiadające zweryfikowany na rynku model biznesowy, własny produkt lub usługę, a prawie połowa z nich otrzymała ogromne wsparcie finansowe. Cieszymy się razem z nimi, trzymamy kciuki za ich sukcesy i przygotowujemy się już do kolejnych działań wspierających młodych przedsiębiorców. – podsumowuje Milena Kulesza, Kierownik projektu Platformy startowej „Hub of Talents”.

ROZWINĄĆ SKRZYDŁA W BIZNESIE – SPEŁNIONE OCZEKIWANIA UCZESTNIKÓW

Najważniejszym kryterium oceny skuteczności programu „Hub of Talents” są opinie samych uczestników. To ich zadowolenie jest miarą przydatności działań.

- Program „Hub of Talents” z pewnością pomógł nam rozwinąć skrzydła. Bardzo cieszymy się z dofinansowania! W 13. etapie konkursu nasz projekt został oceniony najwyżej. Ostatnie miesiące upłynęły nam pod znakiem ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeń. Już teraz widzimy nasze wiosła na ważnych wydarzeniach sportowych, ale nie zamierzamy jednak składać broni - dalej pracujemy nad rozwojem naszego produktu w Białostockim Parku Naukowo-Technologicznym. – mówi Ihar Radomski ze spółki ERBI.

- Współpraca w ramach projektu umożliwiła nam rozwój firmy od strony zarządzania oraz marketingu, jesteśmy również bardziej świadomi potrzeb naszych klientów. Plan na najbliższą przyszłość to realizacja strategii stworzonej w ramach projektu „Hub of Talents”. Z pozyskanych środków planujemy sfinansować opracowanie gotowej do sprzedaży wersji urządzenia - chromatografu gazowego. – podsumowuje Marek Klein z GC Instruments.

- Udział w Hub of Talents był niezwykłym przeżyciem, z którego najbardziej cenię sobie poczucie przemiany z nieświadomego rynkowych praw inżyniera, w posiadającego wizję przedsiębiorcę. Wizja naszej firmy zakłada opracowanie i wprowadzenie na rynek robota przemysłowego, usprawniającego procesy produkcyjne na styku człowieka i maszyny. Obecnie pracujemy nad prototypem robota. Oficjalną prezentację planujemy za półtora roku. – obiecuje Wojciech Głazewski z Asami Sp. z o.o.

- Dużo merytorycznej wiedzy. Poznaliśmy wspaniałych ludzi. Wzmocniliśmy zespół rozwiązując dylematy projektowe. Nauczyliśmy się funkcjonować w biurokratycznej rzeczywistości. Szkoła życia! – przyznaje Marek Dominiak z Rally Viewer.

- Udział w programie Hub of Talents umożliwił nam realizację swoich marzeń, poprzez wprowadzenie na rynek innowacyjnych rozwiązań do przemysłu wodnego. Uzyskana kwota dofinansowania zostanie w całości przeznaczona na budowę innowacyjnej łodzi z napędem elektrycznym z dedykowanym systemem sterowania. – opowiada Karol Kowalewski z Noxon Innovation.

- Proces inkubacji trudno w naszym wypadku opisać inaczej niż jako naprawdę dużą przygodę. Otrzymaliśmy możliwość rozpoczęcia prac nad projektem z niemal niespotykanym w świecie polskich gier mobilnych rozmachem. Pozyskane środki planujemy przeznaczyć na dokończenie gry, wprowadzenie kolejnych mechanik, przygotowanie ponad stu różnych, animowanych modeli 3D stworzeń z mitologii słowiańskich oraz promocję. Dzięki nim przygotowujemy jeden z najbardziej ambitnych projektów gamingowych w historii polskiej branży mobilnej. – ekscytuje się Marek Maruszczak ze Slavic Monsters.

- Inkubacja pomysłu naszej spółki 3D Automation w Hub of Talents doprowadziła do ewolucji produktu, który teraz staramy się wprowadzić na rynek. W wyniku badań marketingowych i konsultacji z ekspertami z zakresu medycyny i nowych technologii udało się wypracować koncept produktu innowacyjnego w skali świata. Planujemy skutecznie wprowadzić na rynek drukarkę 3D o wysokiej dokładności druku i jak najwyższej automatyzacji obsługi. – zdradza Piotr Kulicki z 3D Automation.

- Hub of Talents to projekt, do którego warto było się zgłosić by rozpocząć swoją przygodę z biznesem. Cenimy go przede wszystkim jako miejsce skupiające ludzi podobnie myślących, ekspertów z wielu branż i ludzi zainteresowanych biznesem. To możliwość spotkania ludzi zarówno na szkoleniach, konferencjach, jak i w kularach. To naprawdę duża wartość dla nowo powstającej firmy. Kontakty te przekładają się na nową wiedzę, relacje pracownicze i biznesowe. – podsumowuje Łukasz Łapiński z Pakomatic, spółki kontynuującej współpracę z BPN-T.

Tekst: Ewelina Lewkowicz-Zmojda, BPN-T

Saletrosan® 26 zawiera w swoim składzie 26% azotu w wolniej działającej formie amonowej stymulującej rozwój korzeni roślin (19 %) oraz saletrzaną działającą szybko (7%), a także 13% siarki (S) tj. 32,5% trójtlenku siarki (SO₃), w formie siarczanowej. Jest idealnym nawozem dla roślin, które obok dobrego zaopatrzenia w azot, potrzebują również szybko działającej siarki siarczanowej. Saletrosan® 26 pozwala utrzymać dobre zaopatrzenie roślin w azot, a dzięki obecności siarki efektywnie go wykorzystać.



Siarka – ważny składnik plonotwórczy

Zbilansowane nawożenie warunkujące uzyskanie wysokich i wartościowych plonów roślin uprawnych, wymaga uwzględnienia obok NPK, także siarki. Planując uprawę rzepaku, a także zbóż, kukurydzy, buraka cukrowego, należy pamiętać o dostarczeniu roślinom odpowiedniej ilości siarki oraz jej zastosowanie w najwłaściwszej formie. Pierwiastek ten jest pobierany w znacznych ilościach przez rośliny. Z plonem roślin wynoszone jest od 15 do 80 kg S/ha, zależnie od gatunku rośliny uprawnej. Optymalne odżywienie roślin siarką wpływa zarówno na wzrost zawartości białka, skrobi, cukru, jak również wytwarzania tłuszczu u roślin oleistych.

Niedobór siarki to:

- **w uprawie zbóż** – spowolniony wzrost i rozwój roślin, sztywność liści, które są żółtozielone w porównaniu do roślin prawidłowo odżywionych. Rośliny wytwarzają mniejszą liczbę ziaren w kłosie, zredukowana zostaje zawartość białka i glutenu,
- **w uprawie rzepaku** – marmurkowane chlorozy młodych liści, zaczynające się od brzegu liścia, deformacja blaszki liściowej w kształcie łyżeczki, bielenie kwiatów i ich redukcja, zmiana wielkości i rozmiarów płatków kwiatowych, zredukowana liczba łuszczyń i nasion w łuszczyinach. Optymalne odżywienie roślin siarką wpływa na wzrost wydajności i jakości oleju rzepakowego, lepiej wykształcony system korzeniowy, zmniejsza się również podatność roślin na patogeny chorobotwórcze,
- **w uprawie buraka cukrowego** – młodsze rośliny mają pożółknięte liście, które są węższe i mniejsze w porównaniu do roślin prawidłowo odżywionych siarką. Dobre odżywienie roślin tym pierwiastkiem wpływa na wzrost zawartości cukru w korzeniach.

Objawy niedoboru siarki można łatwo pomylić z niedoborami azotu bądź magnezu. Przy czym charakterystyczna cecha odróżniająca niedobory tych pierwiastków to: niedobór siarki pojawia się na najmłodszych liściach, natomiast azotu i magnezu na starszych.

Wybrać odpowiedni nawóz...

Siarka pobierana jest przez rośliny głównie z gleby, poprzez system korzeniowy rośliny, w postaci jonu siarczanowego. Koniecznością jest więc stosowanie szybko działających nawozów, zawierających w swoim składzie siarkę w formie siarczanowej. **Stosując nawozy zawierające np. siarkę elementarną, narażamy rośliny na niedobór tego pierwiastka, gdyż nawozy te muszą ulec przemianom w glebie, tj. przejść do formy siarczanowej, a to wymaga czasu...**

Dobrym rozwiązaniem jest zastosowanie siarki pogłównie wiosną w postaci nawozów, takich jak **Saletrosan® 26**, czy też **Saletrosan® 30**. Nawozy te obok siarki zawierają również azot, są więc doskonałym rozwiązaniem w wiosennym nawożeniu roślin.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR



Kruszewo - Wypychy 29
18-218 Sokoły
tel. 86 4763 163
tel. kom. 604 167 434
e-mail: nawozy@trans-rol.pl
www.trans-rol.pl

W OFERCIE RÓWNIEŻ

Saletrosan®30 **macro AS21**

Saletrzak 27 plus standard **select AS21**

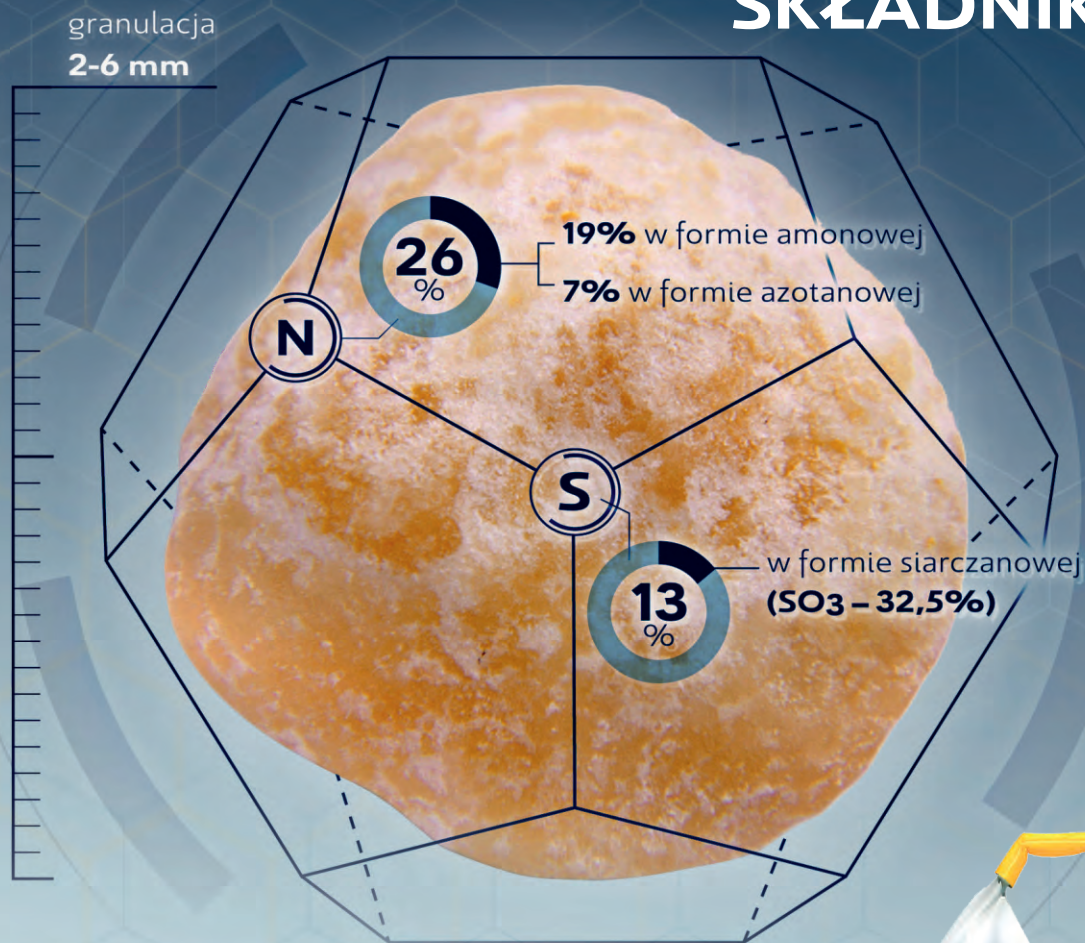
Saletrzak 27 standard z borem

Saletrzak 27 makro



Dowiedz się więcej:
nawozy.eu

Sukces tkwi W IDEALNIE DOPASOWANYCH SKŁADNIKACH



Saletrosan[®]26

N(S) 26(13)

Saletrosan[®]26 to idealny nawóz dla roślin, które obok dobrego zaopatrzenia w azot w formie azotanowej i amonowej, potrzebują również szybko działającej siarki w formie siarczanowej. Idealne dopasowanie dwóch składników N+S zwiększa efektywność **Saletrosanu[®]26**.

To wiosną decydujesz o sukcesie swoich plonów!

nawozy@grupazoty.com

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR



W OFERCIE RÓWNIŻ

**GRUPA
AZOTY**

AGROlider
nawozy.eu

TR
TRANS-ROL
Grażyna i Andrzej Remisiewicz

Kruszewo - Wypychy 29
18-218 Sokoły
tel. 86 4763 163
tel. kom. 604 167 434
e-mail: nawozy@trans-rol.pl
www.trans-rol.pl

Saletrosan[®]30
select
AS21
macro
AS21

Saletrzak[®]27
plus
standard

Saletrzak[®]27
makro

Saletrzak[®]27
z borem
standard

IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa

„TURYSTYKA NA OBSZARACH PRZYRODNICZO CENNYCH”

WAŻNA DEBATA W BIAŁOWIEŻY

Dwa dni intensywnych debat o dziedzictwie przyrodniczym i kulturowym, 12 sesji, dwa panele ekspertów, 47 referatów, ekspozycje posterowe oraz dwie wystawy. W takiej formule przebiegała **IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych”**, która odbyła się w Białowieży w dniach 7 - 8 września 2017 roku. Konferencję, która jest cyklicznym przedsięwzięciem Zamiejscowego Wydziału Leśnego Politechniki Białostockiej w Hajnówce i Instytutu Kronenberga, Fundacji Przyszłości Obszarów Chronionych zorganizowano w Białowieżskim Parku Narodowym, na terenie jedyne polskiego obiektu przyrodniczego na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Stworzyło to dodatkowy, niezwykle istotny element w prowadzonej dyskusji nt. przyszłości Puszczy Białowieżskiej. Celem spotkania ponad 120 naukowców, ekspertów, dyrektorów parków narodowych i krajobrazowych, samorządowców i przedsiębiorców było wzmocnienie dialogu na temat przyszłości turystyki na obszarach przyrodniczo i kulturowo cennych. Tematyka obrad była ściśle związana z ogłoszonym przez ONZ roku 2017 „Międzynarodowym rokiem zrównoważonej turystyki na rzecz rozwoju”, z 30-leciem Raportu p. dr Gro Harlem Brundtland „Nasza wspólna przyszłość” oraz 45 rocznicą ustanowienia „Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO”.

DZIEDZICTWO KULTUROWE I NATURALNE W WYPOWIEDZIACH EKSPERTÓW

Konferencję otworzyli: prof. dr hab. Lech Dzienis, Rektor Politechniki Białostockiej, dr hab. Sławomir Bakier, prof. PB, Dziekan Zamiejscowego Wydziału Leśnego Politechniki Białostockiej w Hajnówce oraz Adam Walicki, Prezes Instytutu Kronenberga. Sesję inauguracyjną pt. „Dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe jako obszar wartości powszechnych i wspólnych” rozpoczął wykład pani Aleksandry Waclawczyk, Zastępcy Sekretarza Generalnego PK UNESCO pt. „Konwencja UNESCO w sprawie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego – geneza, praktyka i wyzwania” oraz prezentacja dr Włodzimierza Cimoszewicza pt. „Po co tu przyjeżdżać? Czy YouTube nie wystarczy?”. Elementem finałowym sesji inauguracyjnej był wykład pt. „Błękitno-zielona infrastruktura, czyli jak nowoczesnie kształtować system przyrodniczy miasta”, który przedstawił dr hab. Piotr Banaszuk, prof. PB i jednocześnie Przewodniczący Rady Fundacji Przyszłości Obszarów Chronionych - Instytut Kronenberga. Z dużym zainteresowaniem przyjęto prezentację pana Mariusza Czuby, Zastępcy Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa pt. „Miejsca Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego w Polsce – zasób i problemy ochrony” oraz „Współzależność ochrony dziedzictwa kulturalnego

i naturalnego”, który wygłosił pan Jerzy Halbersztadt, Wiceprzewodniczący KN ICOM Polska (Międzynarodowa Rada Muzeów). Podczas pierwszego dnia konferencji odbyły się także: sesja nt. „Potencjał turystyczny Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego, sesja „Komunikacja i wizerunek potencjału turystycznego” przygotowana przez ekspertów z firmy Infinity Group. Podczas sesji „Dziedzictwo kulturowe jako źródło produktów turystycznych” odbył się panel Forum Idei Miast Turystycznych. Interesujący przebieg miała sesja „Parki narodowe i krajobrazowe – turystyka, ochrona, edukacja” oraz sesja muzealna, która poprowadziła p. Maria Werner, członek prezydium PKN ICOMOS (Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych). W drugim dniu obrad omawiano krajowe i międzynarodowe wzorce zarządzania potencjałem turystycznym. Problemy ochrony Delt Dunaju przedstawiła pani Ewa Moroz-Ustymowicz, Konsul Honorowy Rumunii, a rozwiązania w zakresie ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Estonii zaprezentowała pani dr Iwona Wrońska, Konsul Honorowy Republiki Estonii. Z zainteresowaniem spotkały się prezentacje podczas sesji „Atrakcyjność turystyczna obszarów leśnych” oraz sesji pt. „Wykorzystanie zasobów naturalnych w promocji zachowań prozdrowotnych turystów”.

MAMY SIĘ CZYM CHWALIĆ

Wydarzeniem specjalnym konferencji była Gala Nagrody Kronenberga, którą poprowadzili pan Adam Walicki i pan dr hab. inż. Bartosz Czarnecki. Nagrodę przyznawaną corocznie przez Instytut Kronenberga otrzymuje przedsięwzięcie, firma lub organizacja, która swoim działaniem tworzy wzorce biznesowe łączące działalność gospodarczą z dziedzictwem przyrodniczym i kulturowym oraz pozytywnie wpływa na wizerunek województwa podlaskiego i regionu. Tegoroczną Nagrodą Kronenberga uhonorowano pana **Michała Drynkowskiego, właściciela Restauracji Carskiej i Apartamentów w Białowieży**. W trakcie konferencji jej uczestnicy mogli zapoznać się projektami „Szlaku Turystycznego Kanału Augustowskiego”, które zostały przygotowane w Zakładzie Architektury Kultur Lokalnych Wydziału Architektury PB, ekspozycję dotyczącą Piramidy Farenheitów w Rapie oraz postery prezentujące potencjał turystyczny BOF. Podobnie jak poprzednie edycje, IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych” stworzyła możliwość wymiany poglądów i stanowisk niejednokrotnie bardzo względem siebie rozbieżnych. Rezultaty IV MKN „Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych” zostaną jak co roku opublikowane w dwóch specjalnych publikacjach naukowych.

Adam Walicki,
Prezes Instytutu Kronenberga

Partnerzy i patroni konferencji:

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Politechnika Białostocka, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, Uniwersytet w Białymstoku, Białowieżski Park Narodowy, Instytut Biologii Ssaków PAN w Białowieży, Polskie Towarzystwo Agrofizyczne PAN, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku, firma Infinity Group i Starostwo Powiatowe w Hajnówce.

Białowieża

moje miejsce na Ziemi

Rozmowa z Michałem Drynkowskim,
właścicielem Restauracji Carska w Białowieży,
laureatem tegorocznej Nagrody Kronenberga.

Rozmawiał Adam Walicki,
Prezes Instytutu Kronenberga

Czym dla Pana jako człowieka i przedsiębiorcy jest Puszcza Białowieża i Białowieża? Jak się Pan widzi przyszłość turystyczną tego wyjątkowego w Polsce i Europie miejsce? Co jest potrzebne by Puszcza Białowieża była miejscem wypoczynku, edukacji i spotkań biznesowych?

Jest miejscem mego życia, gdzie mieszkam z całą rodziną, miejscem pracy i miejscem wypoczynku. Jak Pan widzi, jest dla mnie wszystkim. Przyszłość rozwoju turystyki widzę w szarych barwach, gdyż zaistniała sytuacja i atmosfera związana z ostatnimi wydarzeniami przełożyła się na ilość odwiedzających. Potwierdza to wielu lokalnych przedsiębiorców. Cała puszcza musi zostać lasem naturalnym, ostatnim takim lasem w Europie. Tylko wyjątkowość tego miejsca spowoduje rozwój turystyki we wszystkich aspektach. Powinno nam zależeć na świadomych, odwiedzających z własnej woli Puszcę, turystach i to jest przyszłość turystyki na naszym terenie.

We wrześniu bieżącego roku uczestniczył Pan w IV Międzynarodowej Konferencji Naukowej "Turystyka na obszarach przyrodniczo cennych". Jak Pan, jako przedsiębiorca odbiera spotkania naukowców, leśników, samorządowców oraz przedsiębiorców? Czy taki dialog jest potrzebny?

Zaskoczyła mnie skala konferencji – prelegenci, uczestnicy i oczywiście zakres tematyczny. Zabrakło mi tylko przedstawicieli ekologów zaangażowanych w obronę Puszczy Białowieskiej. Wiele poruszanych tematów, dla mnie jako mieszkańca Białowieży i przedsiębiorcy, było ważnych. Najistotniejsze było pokazanie zależności pomiędzy walorami środowiska i ich wykorzystania w turystyce.

W dniu 7 września został Pan i Pana Restauracja Carska uhonorowany Nagrodą Kronenberga "Omne Trinum Perfectum" - Środowisko - Dziedzictwo.- Biznes. Czym jest dla Pana ta nagroda? Jak Pan sądzi, czym kierowała się Kapituła Nagrody Kronenberga przyznając w tym roku właśnie Panu ten wyjątkowy laur.

Nagroda jest dla mnie miłym i zaskakującym wyróżnieniem. Przypuszczam, że Kapituła wzięła pod uwagę rys historyczny miejsca w którym znajduje się Restauracja Carska, wysiłek włożony w rekonstrukcję budynku i otoczenia. Wierzę, że Kapituła Nagrody Kronenberga dostrzegła spójność założenia: rekonstrukcji, wystroju, menu restauracji oraz wyposażenia pokoi hotelowych. Jesteśmy jedynym takim miejscem w Polsce.

Jest Pan drugim laureatem Nagrody Kronenberga. Pierwszym, w ubiegłym roku był p. dr Mirosław Angielczyk i Podlaski Ogród Ziołowy w Korycinach. Co łączy Restaurację Carską i Podlaski Ogród Ziołowy. Czy dostrzega Pan cechy wspólne?

Z Podlaskim Ogrodem Ziołowym współpracujemy od dwóch lat. Kupujemy od nich zioła, przyprawy oraz przetwory. Tym co nas łączy to pasja, miłość do starej architektury. Istotną dla nas rzeczą jest przestrzeń, która nas otacza, dbałość o szczegóły. Oba te miejsca charakteryzuje kuchnia oparta na świeżych, naturalnych produktach i starych recepturach.

Co wyróżnia Restaurację Carską i Apartamenty w Białowieży spośród innych obiektów turystycznych w Polsce i w Europie? Kto korzysta z Państwa oferty? Co szczególnie zachwyca odwiedzających Restaurację Carską turystów?

Restauracja Carska i Apartamenty to kompleksowe zagospodarowanie dawnej stacji kolejowej Białowieża-Towarowa. Restauracja mieści się w dawnym budynku stacji, pokoje hotelowe to dawna wieża wodna i wagony kolejowe zaadaptowane na salonki stojące przy peronie dworcowym. Atrakcją jest wagon projektu Ferdynanda Porsche, który urządziliśmy jako wagon restauracyjny inspirowany Orient Expressem. Mamy gości dostownie ze wszystkich kontynentów. Coraz więcej gości wraca do nas ponownie. Jedni dla uroków miejsca, drudzy z powodu naszej kuchni.

Jakie są Pana plany? Czego możemy się spodziewać w najbliższym czasie?

Chciałbym zachować skalę tego miejsca, gdyż intymność i kameralność są dla mnie wartością i siłą tego miejsca.



Michał Drynkowski,
właściciel Restauracji Carskiej
i Apartamentów w Białowieży



Prof. Walerian Kronenberg (1859 - 1934). Jeden z najważniejszych twórców założen ogrodowych w Polsce przełomu XIX i XX w. Autor m.in. dwóch zrealizowanych projektów parków w Białowieży.



INSTYTUT KRONENBERGA
Fundacja Przyszłości Obszarów Chronionych

Nagroda Kronenberga

Nagrodą Kronenberga przyznaje Fundacja Przyszłości Obszarów Chronionych - Instytut Kronenberga, którego patronem jest prof. Walerian Kronenberg, jeden z największych polskich planistów założen parkowych i ogrodowych. Nagroda Instytutu Kronenberga jest nagrodą niefinansową. Laureat otrzymuje ją w postaci specjalnie zaprojektowanej przez prof. dr hab. Jarosław Perszko formy przestrzennej z napisem „OMNE TRINUM PERFECTUM” oraz okazjonalnego grawerunku potwierdzającego przyznanie nagrody. Nagrodę Kronenberga może otrzymać w danym roku tylko jedno przedsięwzięcie, firma lub organizacja, która swoim działaniem tworzy wzorce biznesowe łączące działalność gospodarczą z dziedzictwem przyrodniczym i kulturowym oraz pozytywnie wpływa na wizerunek województwa podlaskiego i regionu.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W BIAŁYMSTOKU

To największa
organizacja zbudowana przez
i dla ludzi biznesu.

Co Izba daje przedsiębiorcom?

- kojarzenie partnerów biznesowych na rynku krajowym i zagranicznym
- organizacja spotkań, konferencji, seminariów, szkoleń biznesowych
- polubowne metody rozwiązywania sporów gospodarczych w drodze arbitrażu i mediacji
- publikacja magazynu gospodarczego „Podlaski Manager”
- promocja i budowanie pozytywnego wizerunku przedsiębiorcy
- obsługa platformy zakupów grupowych i konsorcjów biznesowych

Jako regionalny samorząd gospodarczy, Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku tworzy warunki do integracji środowiska przedsiębiorców.

Stanowi pomost współpracy z przedstawicielami władz samorządowych, administracji rządowej, nauki i innych instytucji działających w otoczeniu biznesu.

Skuteczność podejmowanych w tym zakresie działań uzależniona jest od skali jaką Izba reprezentuje.

Zachęcamy do wspólnego budowania przedsiębiorczości na Podlasiu.

Jesteś przedsiębiorcą?

Wypełnij deklarację i wstąp
do grona członków Izby